



**Black and White**



**Black and White**

Grafika artystyczna debiutuje na europejskiej scenie w czarno-białym kostiumie. I chociaż od momentu jej pojawienia się nieustannie podejmowane będą próby przełamania tej achromatycznej tonacji, zaznaczające się chociażby w części w średniowieczu praktyce ręcznego podkolorowywania drzeworytów, a w późniejszych epokach w wypracowywaniu technik graficznych ułatwiających wprowadzanie koloru bezpośrednio do druku, to dla wielu artystów „chromatyczne niedopowiedzenie” wciąż pozostawało wartością samą w sobie.

Duet „czerń i biel” nadal ma wielu zwolenników. Ich motywacje do tego, by rezygnować z koloru są różnorodne, co potwierdzają także wypowiedzi twórców zamieszczone w niniejszym wydawnictwie. Przez wieki zestaw argumentów „za” był stale poszerzany i nie chodzi tu bynajmniej wyłącznie o argumenty werbalne, ale i o artystyczne.

Prace zgromadzone na wystawie *Black & White* ujawniają pełną gamę strategii maksymalizacji korzyści wynikających z redukcji palety barwnej. Co ciekawe, próba usystematyzowania owych strategii ujawnia, że wszystko w tej czarno-białej grze ma binarną strukturę: opozycją dla linii jest plama, dla emocji intelekt, światło znajduje swoją antytezę w mroku, a dwuwymiarowość obrazu w iluzji przestrzeni.

Warto więc może przyjrzeć się kilku formalnym konceptom, jakie wypracowali niektórzy z prezentowanych na wystawie artystów. Niestety, z uwagi na ograniczony rozmiar niniejszego tekstu nie uda się zaprezentować wszystkich. Uzasadnione wydaje się rozpoczęcie od tych, w których nadrzędny element kreacji stanowi linia – jest ona przecież równie wyabstrahowana od świata rzeczywistego, jak jego czarno-biały opis. Linearny rysunek w jego najprostszej, najbardziej prymarnej postaci proponuje nam Dorota Nowak-Rodzińska. Artystka sięgnęła po znaki będące wyrazem atawistycznej potrzeby zaznaczania własnej obecności w świecie – źródłem jej prac są ryty wykonane przez nieznaną osobę na bukowej korze. Równie archaiczny genotyp wydają się mieć grafiki Marty Rzepeckiej, bazujące na wykorzystaniu odcisków ludzkich ciał. Oszczędność środków odnaleźć można także w realizacji Zuzanny Dyrdy *Mama, Tata, Teo*, stanowiącej liryczny zapis „konfluencji” ludzkich losów. Chociaż posiada sugerowaną tytułem treść, można ją z powodzeniem postawić

na czele szeregu grafik eksplorujących potencjał rysunkowej abstrakcji. Odkrywa go także Stavros Kaklidakis, badający moc prostego znaku i szukający optymalizacji wykorzystania artystycznego gestu. Zdecydowanie dalej idzie w swym metodycznym, graficznym rysunku Anna Kenar. Jej *Manifestations – Portal III* to koncepcja dużo bogatsza, nie tylko pod względem formy, ale i emocjonalnego rezonansu, jaki wywołuje w odbiorcy continuum białej kreski „wdzierającej się” w czarną nieskończoność. Napięcia formalne i poszukiwanie balansu pomiędzy linią a monochromatyczną plamą niewątpliwie frapują Annę Trojanowską. Artystka moduluje za pomocą ich zmiennej relacji doznania estetyczne widza, ale także komunikuje się bezpośrednio z jego intelektem, zdolnym dostrzec wszelkie zniuansowane próby osiągnięcia orkiestracji abstrakcyjnych form.

Właśnie na zdolności achromatycznej linii do nawiązania bezpośredniego sprzężenia z naszym intelektem skupia się kilku kolejnych artystów. Jest wśród nich Tasios Evangelos, którego prace pozostawiają widza w rozdarcie: czy celebrować naturalizm przedstawienia, czy podążać za fascynującym duktem kreski, która śmiało konkuruje z rytą w 1649 roku przez Claude Mellana w matrycy *Chusty św. Weroniki*. Praca Tasiosa Evangelosa to mały krok ku konceptualizacji rysunku, kolejny dokonał się w dziele Mario Matocovica. Przyzwyczajaliśmy się do tego, że w grafice linia jest czymś umownym, pozbawionym materialności. Ale nie tym razem! W pracy Chorwata uzyskuje pełnoplastyczną formę, będącą efektem odbijania (wielokrotnego) z mocno przetrwionej matrycy.

Prezentowane dotąd dzieła opierały się niemal zupełnie na wykorzystaniu rysunku. Warto zatem przejść do tych, których podstawą jest malarska w swej naturze plama. Łącznik pomiędzy pierwszą a drugą grupą realizacji może stanowić grafika autorstwa Marty Lech. Jest to też praca, która bodaj najbardziej dowodnie, że do pełni wyrazu kolor jest zupełnie niepotrzebny! Wydobyty z czarnej apli przy pomocy drobnych, białych punktów minimalistyczny obraz można uznać za celebrację natury światła. Co ciekawe, jego oszczędna forma ma moc oddziaływania na emocje widza. Do nich trafia niewątpliwie także *Passing horizon* Małgorzaty Oakes – efektownie

Printmaking is making its debut on the European scene in a black-and-white costume. And although, from the moment of its appearance, there would be constant attempts to break this achromatic tonality, marked, for example, by the frequent practice of hand-colouring woodcuts in the Middle Ages and, in later eras, by the development of graphic techniques that facilitated the introduction of colour directly into print, for many artists the “chromatic understatement” still remained a value in itself.

The “black and white” duo still has many adherents. Their motivations for giving up colour are manifold, as the statements made by the artists in this publication also attest. Over the centuries, the set of arguments “for” has been constantly expanded, and these are by no means only verbal arguments, but also artistic ones.

The works collected in the *Black & White* exhibition reveal a full range of strategies for maximising the benefits of reducing the colour palette. Interestingly, an attempt to systematise these strategies demonstrates that everything in this black and white game has a binary structure: the opposition for a line is a stain, for emotion – intellect, light finds its antithesis in darkness, and the two-dimensionality of the image – in the illusion of space.

It may therefore be worthwhile to look at some of the formal concepts developed by some of the artists featured in the exhibition. Unfortunately, due to the limited size of this text, it will not be possible to present them all. It seems justified to begin with those in which the line is the overriding creative element – after all, it is as abstracted from the real world as its black and white description. A linear drawing in its simplest, most primitive form is offered to us by Dorota Nowak-Rodzińska. The artist reaches for signs which are an expression of an atavistic need to mark one’s presence in the world – the source of her works are engravings made by unknown people on beech bark. Martyna Rzepecka’s prints, based on the use of human body prints, seem to have an equally archaic genotype. Economy of means of expression can also be found in Zuzanna Dyrda’s work *Mama, Tata, Teo*, which is a lyrical record of the “confluence” of human fates. Although it has the content suggested by the title, it can be

successfully placed at the forefront of a series of graphics exploring the potential of drawing abstraction. It is also explored by Stavros Kaklidakis, who examines the power of the simple sign and seeks to optimise the use of artistic gesture. Anna Kenar goes much further in her methodical, graphic drawing. Her *Manifestations – Portal III* is a much richer concept, not only in terms of form, but also in terms of the emotional resonance evoked in the viewer by the continuum of a white line “encroaching” on black infinity. Formal tensions and the search for a balance between a line and a monochrome stain undoubtedly intrigue Anna Trojanowska. The artist modulates the viewer’s aesthetic experience with their changing relationship, but also communicates directly with their intellect, capable of perceiving all nuanced attempts to achieve the orchestration of abstract forms.

It is on the ability of the achromatic line to establish a direct coupling with our intellect that several more artists focus. Among them is Tasios Evangelos, whose work leaves the viewer torn apart: whether to celebrate the naturalism of the representation or to follow the fascinating ductus of a line that boldly competes with that carved into the matrix of *the Veil of St Veronica* by Claude Mellan in 1649. The work of Tasios Evangelos is a small step towards the conceptualisation of a drawing; another one was made in the work of Mario Matocovic. We are used to the idea that in printmaking the line is something conventional, devoid of materiality. But not this time! In the Croatian artist’s work, it acquires a full visual form, the result of being reflected (repeatedly) from a heavily etched matrix.

The works presented so far have been based almost entirely on the use of a drawing. It is now worth moving on to those based on the painterly stain. A link between the first and second group of works can be found in a print by Marta Lech. It is also a work which perhaps most clearly proves that colour is completely unnecessary for full expression! Extracted from the black background with the help of tiny white dots, the minimalist image can be seen as a celebration of the nature of light. Interestingly, its sparing form has the power to influence the viewer’s emotions. Małgorzata Oakes’s *Passing horizon* undoubtedly also influences emotions – an impressively

rozegrana kompozycja, łącząca subtelne tony rysunku i mocne akordy malarskiej, mięsistej czerni. Wrażenie „polifoniczności” towarzyszące oglądaniu tej grafiki znajduje swą antytezę w ciszy doświadczanej podczas oglądania zarówno nostalgicznej *Cudownej pustki – magnetyzacji* Mariusza Gorzelaka, jak i podejmującej wątek vanitatywny realizacji *Z grobu mojej matki* Katarzyny Łukasik.

Niniejszy przegląd zaprezentowanych na wystawie rozwiązań formalnych zamykają prace bazujące na wykorzystaniu fotografii. Tworzą całkiem sporą grupę. W ogromnej większości kryją w sobie duży ładunek znaczeń. Przykładów ikonograficznego nasycenia dostarcza m.in. seria *XXIc Trichotomy* Ioannisa Anastasiou. Odwołuje się ona do natury pamięci (głównie zbiorowej), potrzeby upamiętniania, a także (paradoksalnie) do skłonności grup oraz jednostek do wypierania pewnych wydarzeń (głównie tych traumatyzujących).

W obszarze rozważań psychologicznych sytuują się serigrafie Majki Dokudowicz. Są one efektem przemyśleń na temat multireniczności osobowości, dotyczącej współczesnego człowieka. By zasymulować owo zjawisko w grafice, autorka podaje dekonstrukcji portretowe fotografie: najpierw przetwarza je podczas przygotowania do druku, a następnie pozwala, by zostały zdefragmentowane – już bez kontroli – przez podłoże, na które zostały naniesione (włókna roślinne). Czarno-biała tonacja wyjściowych fotografii podbudowuje wrażenie depersonalizacji modelu. Na defragmentacji bazowego obrazu opiera się także koncepcja pracy Pawła Puzio. Artysta dokonuje jej przy zastosowaniu technik generatywnych. Mroczny, już tylko częściowo czytelny wizerunek ujawnia istnienie formy granicznej, po przekroczeniu której to, co znane, zmienia się w niepokojąco obce. Czerń uderza bezpośrednio w czułe struny ludzkich lęków.

played-out composition, combining subtle tones of drawing and strong chords of painterly, fleshy black. The impression of “polyphony”, which accompanies viewing this print, finds its antithesis in the silence experienced while viewing both the nostalgic *Wonderful void – magnetisation* by Mariusz Gorzelak, and the vanitate motif of the work *From my mother’s grave* by Katarzyna Łukasik.

This overview of the formal solutions presented at the exhibition closes with works based on the use of photography. They form quite a large group. The vast majority of them carry a heavy load of meanings. Examples of iconographic saturation include the cycle entitled *21st Century Trichotomy* by Ioannis Anastasiou. It refers to the nature of memory (mainly collective memory), the need to commemorate, and (paradoxically) the tendency of groups and individuals to repress certain (mainly traumatising) events. Majka Dokudowicz’s

serigraphs are situated in the area of psychological deliberations. They are the result of her reflections on the multiphrenic aspect of personality affecting contemporary man. In order to simulate this phenomenon in her prints, the artist deconstructs her portrait photographs: she first processes them while preparing them for printing, and then allows them to be defragmented – without any control – by the substrate they are applied to (plant fibres). The black and white tonality of the initial photographs underpins the impression of depersonalisation of the model. The concept of Paweł Puzio’s work is also based on the defragmentation of the base image. The artist carries it out using generative techniques. The dark, only partially legible image reveals the existence of a boundary form, beyond which the familiar is transformed into the disturbingly alien. Blackness strikes directly the sensitive chords of human fears.



*Ponad spektrum wzniosłych kontrastów rozciągnięte jest nasze trwanie, zanurzone w szarościach czasu, trwa rozpostarte pomiędzy pełnią i otchłanią. Błyszcząc o świetle i blednąc po zmierzchu stanowi treść pełną i bogatą. W epicentrum tejsze rzeczywistości, w tyglu kreacji, gęstnieje oblicze wizualnych śladów obecności człowieka. Istoty zbyt złożonej, by trwać bez znaczenia, i zbyt prostej, by znaczenie tego trwania określić.*

Gdy poszukuję punktu odniesienia dla dwóch przeciwstawnych sobie haseł: bieli i czerni, wciąż nieodparcie przychodzi mi na myśl obraz *Czarny kwadrat na białym tle* pędzla Kazimierza Malewicza z 1915 roku. Szczególnie ze względu na redukcję, którą jego autor przeprowadził. Bez wątpienia dla Malewicza celem było sprawdzenie granicy konstruowania obrazu, „wyłuskanie” esencji przedstawienia, określenie cząstek elementarnych – tak, jak współcześni fizycy rozbijają atomy w zderzaczach hadronów.

Otwarcie „owocu dociekań” twórcy suprematyzmu pokazuje mi wyraźnie nowy potencjał interpretacyjny, w którym biel i czerń stanowią – za sprawą radykalności kontrastu, jaki istnieje pomiędzy nimi – fundamentalny środek tworzenia komunikatu wizualnego, ale rozumianego znacznie szerzej, niż tylko w kontekście sztuk plastycznych. Pierwszym znaczącym zagadnieniem wymagającym omówienia jest zatem surowość kontrastu tonalnego oraz wynikająca z niego klarowna intencja, której śladem jest znak pozostawiony na płaszczyźnie tła. Ten binarny charakter „zapisu” daje czytelny i jednoznaczny sygnał o bezpośrednim oddziaływaniu na odbiorcę, zarówno w sytuacji, gdy czarna treść jest umieszczona na bieli, jak również gdy biała treść jest budowana na czerni. Układy i ciągi znaków na kontrastowym tle pozwalają powoływać wyraźne struktury wizualne, które są dostępne dla każdego, obdarzonego nawet średniej jakości wzrokiem człowieka. Innymi słowami pozwalają jednoznacznie określić formę, skalę i treść na płaszczyźnie. Jednoznacznie definiują intencję tworzącego: poprzez wybrane obszary i określony porządek ich stawiania, a co za tym idzie – w sensie dosłownym i metaforycznym zaznaczają również jego obecność.

W grafice artystycznej intencja i obecność zaznaczają się podczas opracowywania matrycy. W początkach historii grafiki dokonywano jej poprzez ingerencję w drewniany klocek. Z niego treści kolportowane były za pośrednictwem czerni na anonimową biel papieru. Dopiero z czasem, w miarę odkrywania kolejnych metod pracy z matrycą, gdy zaczęto sięgać po rysy i struktury budowane w innych, bardziej trwałych i odpornych na proces druku materiałach, dzięki wirtuozerii warsztatowej czerni farby drukarskiej mogła przeobrazić się na powierzchni papieru w urokliwe subtelności pełnego spektrum szarości.

Drugim aspektem współistnienia bieli i czerni, ujawniającym ich metaforyczne oblicze, jest zdolność do określania porządku rzeczy. Czerń stanowi w nim chaos, otchłani, pustkę lub śmierć, a biel porządek, przewidywalność, poznanie i pełnię. Taka interpretacja sięga korzeniami kultury starożytnej i chrześcijańskiej, ale również wynika z natury zjawisk fizycznych, które kształtują naszą świadomość. Gdy przed oczami stają nam nieprzeniknione przestrzenie nocnego nieba, skojarzenie z pochłaniającym bezmiarem wzmaga poczucie niepokoju i obcości. Dochodzą do głosu tłumione za dnia emocje – poleganie na innych niż wzrok zmysłach uruchamia wyobraźnię. Natura naszego widzenia każe nam traktować czerń jako obszar, z którego dociera do nas najmniej lub niemal wcale światła odbitego. Nic więc dziwnego, że tak silne są konotacje czerni z otchłanią lub śmiercią, z których ta druga sama w sobie jest przecież zaprzeczeniem wszystkiego, czego jesteśmy w stanie doświadczyć za życia. Tożsamość czerni sprawia, że nawet drobna smuga białego światła, zawierająca w sobie wszystkie pozostałe długości fal widma widzialnego, jawi się jako swoiste dopełnienie bezmiaru. Nagle realne staje się określanie ram i obowiązujących zasad. Istnienie zaczyna być czymś jednoznacznym, wyodrębnionym z chaosu, absolutnym.

Zestawienie tej, wynikającej z percepcji, dialektycznej symboliki czerni i bieli z jednoznacznym statusem znaku na płaszczyźnie tła tworzy konglomerat myśli i materii. W nim może zrealizować się pierwotna potrzeba rzuconego w istnienie człowieka, który odczuwając napięcie wynikłe z obecności i trwania wobec otchłani, gotów jest podjąć ryzyko wyjścia naprzeciw czerni. Wyjście to odbywa się często w nadziei, iż jego skutkiem będzie trwałe odkształcenie przestrzeni, które uchroni choć cząstkę istniejącego w nas światła przed bezmiarem niepamięci.

Prezentowany w tym wydawnictwie przekrój prób zmierzania się z tematem jest rzecz jasna przekrojem szczególnym, ponieważ jest śladem artystów obecnych tu i teraz, których charakter pracy i medium, jakim się posługują, są tak blisko związane z bielą i czernią.

*Above the spectrum of sublime contrasts, our continuance is stretched, immersed in the greyness of time, it lasts spread out between completeness and an abyss. Shining at dawn and fading at dusk, it constitutes a full and rich content. At the epicentre of this reality, in the crucible of creation, the aspect of the visual traces of the human being's presence thickens. A being too complex to exist without meaning and too simple to define the meaning of existing.*

When I look for a point of reference for the two opposing ideas: white and black, the 1915 painting *Black Square* by Kazimir Malevich still comes irresistibly to mind. Especially because of the reduction applied by the author. Undoubtedly, for Malevich, the aim was to test the limits of constructing a painting, to “scoop out” the essence of the representation, to define the elementary particles – just as modern physicists smash atoms in a hadron collider.

The opening of the “fruit of inquiry” of the creator of suprematism clearly shows me a new interpretative potential, in which white and black constitute – by virtue of the radicality of the contrast existing between them – a fundamental means of creating a visual message, but understood much more broadly than just in the context of the visual arts. The first significant issue to be discussed, therefore, is the severity of the tonal contrast and the resulting clear intention, a trace of which is a mark left on the background plane. This binary nature of the “notation” gives a clear and unambiguous signal of direct impact on the viewer, both when black content is placed against the white colour and when white content is on the black colour. Arrangements and sequences of characters on a contrasting background make it possible to invoke clear visual structures that are accessible to anyone with even average eyesight. In other words, they make it possible to unambiguously define form, scale and content on a plane. They unequivocally define the intention of the creator: through the chosen areas and the specific order in which they are placed, and thus also mark his presence, literally and metaphorically.

In printmaking, intention and presence are marked during the development of the matrix. In the early history of printmaking, this was done by interference into a wooden block. From it, content was transferred via black onto the anonymous white of the paper. It was only with time, as further methods of working with the matrix were discovered, that artists began to explore the scratches and structures made in other materials that were more durable and resistant to the printing process, and, thanks to the virtuosity of the workshop, the black of the ink could be transferred on the surface of the paper into the charming subtleties of the full spectrum of grey.

Another aspect of the coexistence of white and black, revealing their metaphorical image, is their ability to define the order of things. In it, black represents chaos, an abyss, emptiness or death, while white represents order, predictability, cognition and completeness. This interpretation goes back to the roots of ancient and Christian culture, but also stems from the nature of the physical phenomena that shape our consciousness. When the impenetrable expanses of the night sky appear before our eyes, the association with an engulfing immensity heightens the sense of anxiety and alienation. Emotions suppressed during the day come to the fore – reliance on senses other than sight triggers the imagination. The nature of our vision makes us regard blackness as the area from which little or no reflected light reaches us. No wonder, then, that there are such strong connotations of blackness with an abyss or death, the latter of which is, after all, the negation of everything we are capable of experiencing in our lifetime. The identity of blackness makes even a tiny streak of white light, containing all the other wavelengths of the visible spectrum, appear as a kind of completion of immensity. Suddenly, it becomes real to define frameworks and binding rules. Existence begins to be something unambiguous, distinguished from chaos, absolute.

The juxtaposition of this perception-driven dialectical symbolism of black and white with the unambiguous status of the sign on the background plane creates a conglomerate of thought and matter. In it, the primordial need of the human being thrown into existence can be realised; the human being who, feeling the tension resulting from the presence and perseverance in the face of the abyss, is ready to take the risk of facing blackness. This is often done with hope that it will result in a permanent deformation of space, which will protect at least a particle of the light existing in us from the immensity of oblivion.

The cross-section of attempts to tackle the subject presented in this publication is, of course, a special cross-section because it is a trace of artists present here and now, whose nature of work and the medium they use are so closely linked to white and black.





**Wystawa Black and White**  
15 lipxada–9 grudnia 2023  
Galeria Neon ASP Wrocław  
ul. Traugutta 19/21, Wrocław

**The Black and White exhibition**  
15th November–9th December 2023  
Neon Gallery  
Traugutta street 19/21, Wrocław



Na co dzień używamy wyrażenia „czarny i biały” by zaznaczyć istnienie przeciwstawnych opcji. Zwykle lekceważymy przestrzeń pomiędzy nimi – przestrzeń, która pozwala na różne interpretacje, ogromną przestrzeń alternatyw.

In everyday life, with the phrase “black and white” we usually signify that there are two opposing options. We usually disregard the space between – a space that allows for various interpretations, a vast space of alternatives.

*Trichotomia XXI w. VII, akwaforta, akwatinta, serigrafia,  
70 × 100 cm, 2020*

*XXIc. Trichotomy VII, etching, aquatint, serigraphy,  
70 × 100 cm, 2020*



Nie ma powodu by kolorować to, o czym czerni opowiada najlepiej.

There is no reason to colour what is best told by blackness.





*Nostalgia*, akwatinta, 80 × 520 cm, 2021

*Nostalgia*, aquatint, 80 × 520 cm, 2021



Czerń i biel w grafice to dla mnie przestrzeń rozpięta między obecnością i nieobecnością w nieustannie rozpadającym i odtwarzającym się świecie.

For me, black and white in printmaking is a space stretched between presence and absence in a constantly disintegrating and recreating world.

*Everything that constantly dissolves in the air, serigraph, 90 × 60 cm, 2023*

*Wszystko, co stale rozpyluje się w powietrzu, serigrafia, 90 × 60 cm, 2023*



Czerń bez bieli czernią by nie była. To samo dotyczy bieli.  
A między nimi rozpościera się nieskończony ocean różnych  
odcieni szarości.

Black without white would not be black. The same applies  
to white. And in between, there is an endless ocean of  
different shades of grey.

*Mum, Dad, Teo, mokulito, triptych 100 × 210 cm, 2021*

*Mama, Tata, Teo, mokulito, trytyk 100 × 210 cm, 2021*

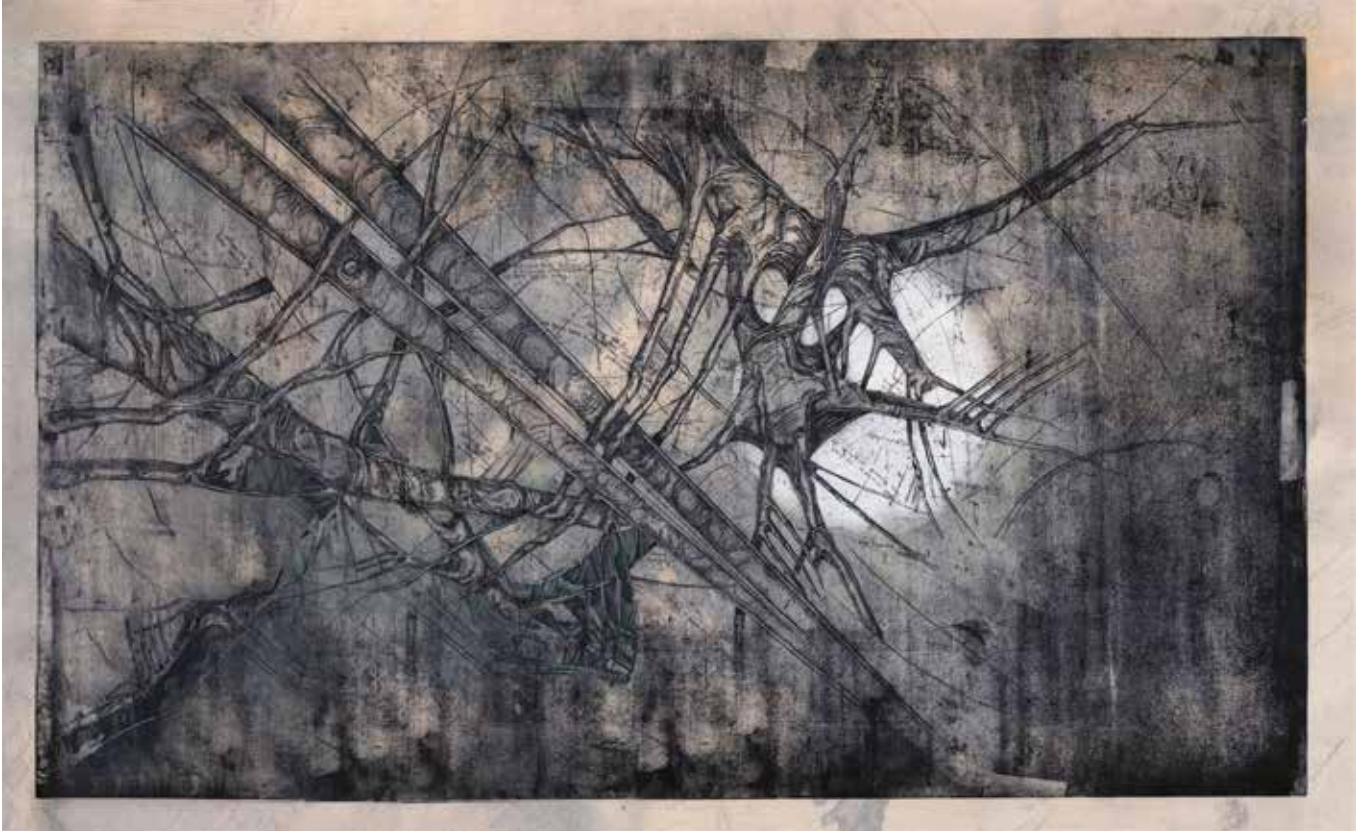


Ignus fatus – łacińskie słowo, które tłumaczy się jako „głupi ogień” – to białe światło, które ukazywało się podróżnikom wędrującym nocą przez gęste lasy lub bagna. Ciągnęło ich do przodu, aż stracili kierunek i cel, reprezentując nieosiągalną przyszłość. Dla tych, na których ciąży klątwa wędrowania światło ma sens, ponieważ daje im coś, za czym mogą gonić w ciemności.

Ignus fatus – a Latin word that translates to foolish fire – is a white light that would appear to travellers wandering through thick forests or bogs in the night time. It would pull them forward until they had lost direction and purpose – representing an unattainable future. For those who are cursed to wander – the light makes sense to them – as it gives them something to chase after in the darkness.

*Ignis Fatus*, etching, 60 × 95 cm, 2020

*Ignis Fatus*, akwaforta, 60 × 95 cm, 2020



CZERŃ I BIEL. Zabawa nie ma końca.

BLACK AND WHITE. The fun is endless.





*Zabawa*, linoryt, 77 × 180 cm, 2023

*Fun*, linocut, 77 × 180 cm, 2023

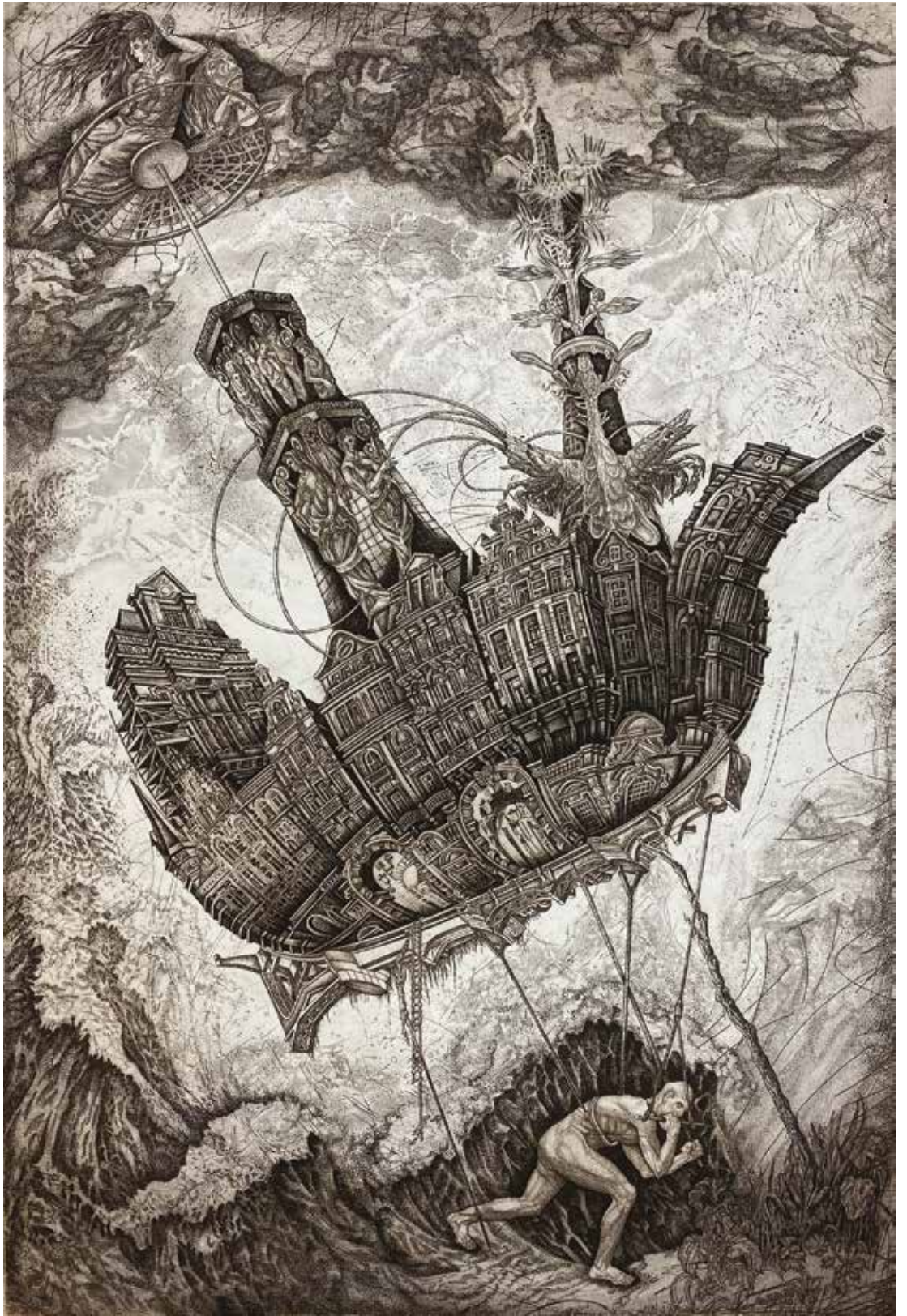


*Brzemie Noego* porusza temat ludzkiej odpowiedzialności i ciężaru, jakim może się ona stać.

*Noah's Burden* touches upon the theme of human responsibility and the heavy burden such responsibility may become.

*Noah's Burden*, etching, 47,5 × 31 cm, 2023

*Brzemie Noego*, akwaforta, 47,5 × 31 cm, 2023



W klasycznej grafice artystycznej magnetyzacja czerni i bieli jest indukowana przez zewnętrzne pole magnetyczne ukryte w pamięci, ukryte w procesie. Dlatego właśnie moje matrycowanie jest zawsze monochromatyczne, nawet jeśli wszystko wokół jest kolorowe.

In classical printmaking, the magnetisation of black and white is induced by an external magnetic field hidden in memory, hidden in process. This is why my matrixing is always monochromatic, even if everything around is in colour.





*Cudowna pustka – magnetyzacja, druk wklęsły, druk wypukły, rysunek, 17 × 100 cm, 2023*

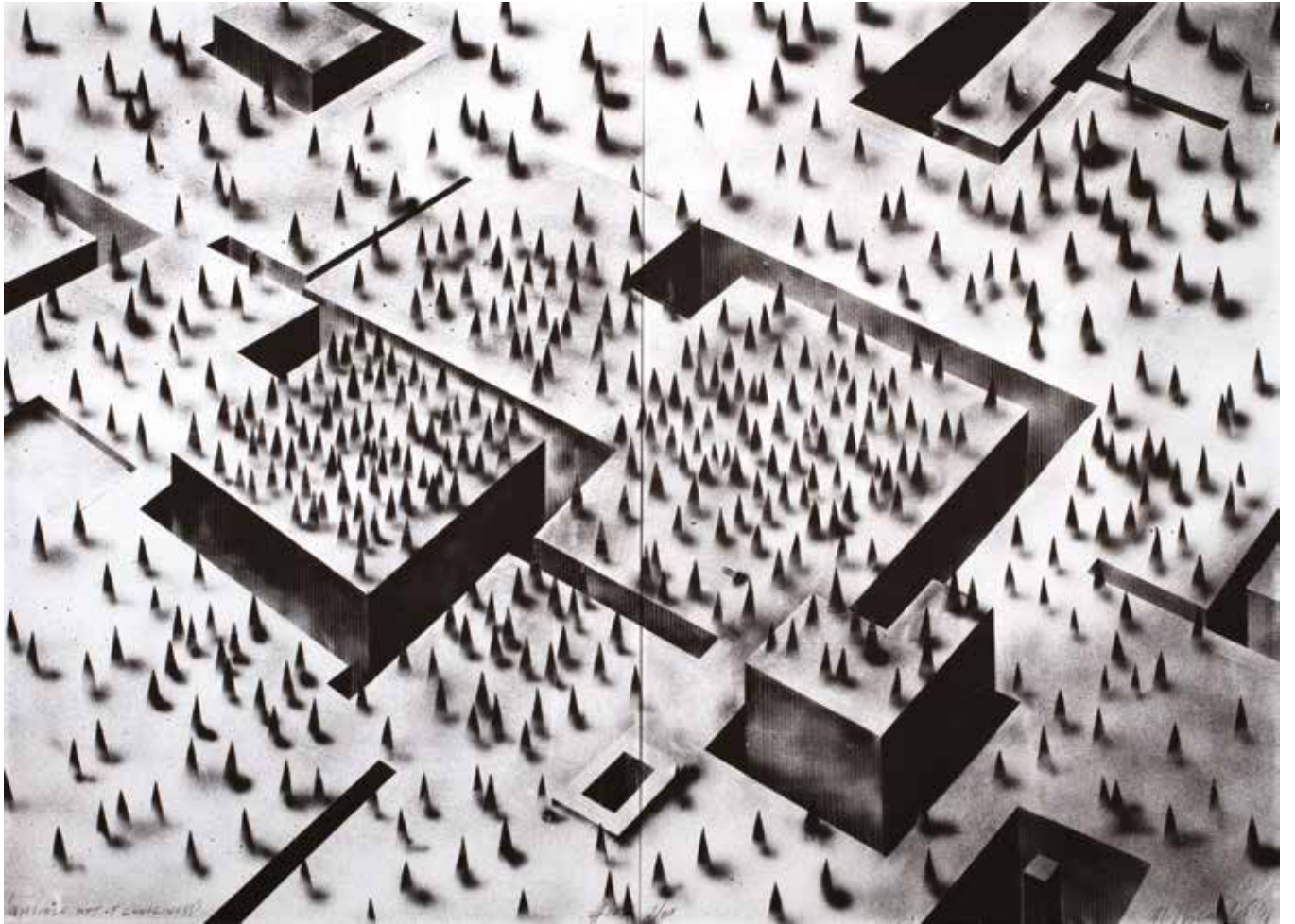
*Wonderful void – magnetisation, intaglio print, relief print, drawing, 17 × 100 cm, 2023*

W czerni, bieli i tym, co pomiędzy nimi, odnajduję nadmiar.  
Odczuwam radość przemierzając tę monochromatyczną  
skalę. Po kolor zaś sięgam, gdy sam się o to upomni.

In black, white and everything in between, I find excess.  
I find joy in traversing this monochromatic scale.  
And I reach for colour when colour demands it.

*Invisible part of loneliness, offset printing, 100 × 140 cm, 2016*

*Invisible part of loneliness, druk offsetowy, 100 × 140 cm, 2016*



Czerń i biel są dla mnie językiem grafiki. Pomimo wielobarwności treści, jakie staram się przekazywać w moich grafikach, to właśnie te dwa kolory syntetyzują je do minimalistycznej i wyrazistej formy.

For me, black and white are the language of printmaking. Despite the multicoloured content I try to convey in my prints, it is these two colours that synthesise it into a minimalist and expressive form.

*Listening, linocut, 100 × 70 cm, 2020*

*Wstuchiwac się, linoryt, 100 × 70 cm, 2020*





Czerń i biel odnoszą się do pojęcia światła. Monochromatyczna kompozycja zachęca widza do skupienia się na istocie obrazu, bez rozpraszania uwagi kolorem.

Black and White referral to the notion of light. A monochromatic composition invites the viewer to focus on the essence of the image without color distraction.

*Thorax*, monotype print on paper, 2 works 70 × 50 cm, 2022

*Klatka piersiowa*, monotypia na papierze, 2 prace 70 × 50 cm, 2022

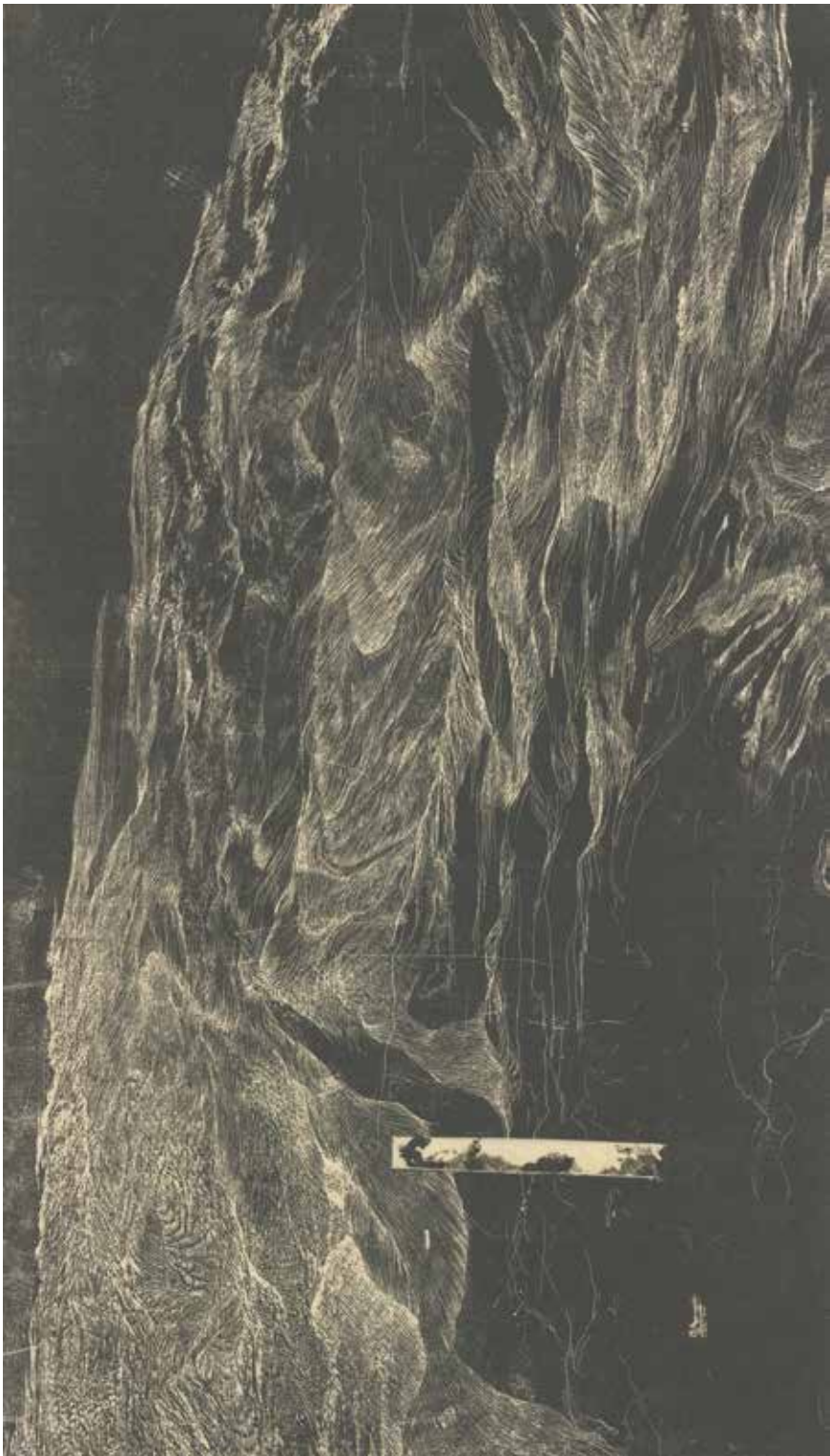


Monochromatyczność jest najbardziej obiektywna i szczerą – skupia uwagę na znaku i wzmacnia przestrzeń emocjonalną, obejmując bogactwo i moc pełnego spektrum kolorów.

Monochromatic is the most objective and honest – it creates focus on the mark, and enhances the emotional space encompassing the richness and power of a full color spectrum.

*Manifestations – Portal III*, line etching printed on Kitikata paper,  
chine collé, 43,5 × 25 cm, 2022

*Manifestacje – Portal III*, akwaforta na papierze Kitikata, chine collé,  
43,5 × 25 cm, 2022



Wystawa *Black & White*, będąc prezentacją postaw, stwarza przestrzeń do opowiedzenia o projekcie skupionym wokół idei dekolonizacji przyrody, który prowadzę od 6 lat.

The *Black & White* exhibition, being a presentation of attitudes, creates a space to talk about a project centred around the idea of decolonising nature, which I have been running for the past six years.

*Sekretny aktywizm na rzecz wspólnoty ludzko-nie-ludzkiej*,  
media mieszane, tekst manifestu, druk UV, rysunek, bady,  
100 × 150 cm, 2022/2023

*Secret activism for the human-not-human community*,  
mixed media, a manifesto text, a UV print, a drawing, a stick,  
100 × 150 cm, 2022/2023

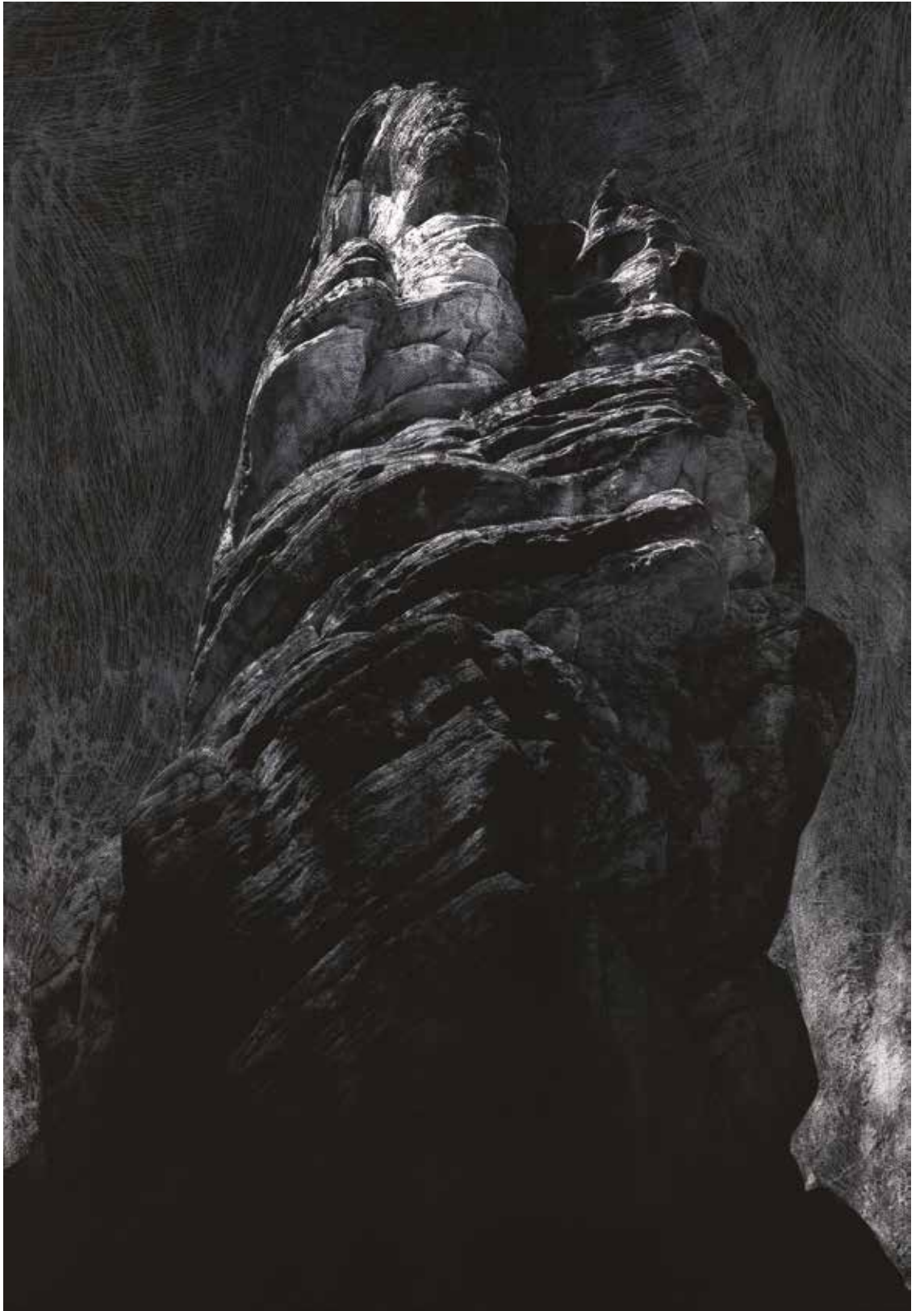


Czerń i biel to dwie skrajności, ale w ich kontraście odnaleźć można złożoność, subtelność i głębię. Dzięki temu graficzny, monochromatyczny świat może być wyjątkowo bogaty.

Black and white are two extremes, and complexity, subtlety and depth can be found in their contrast. Thus, a graphic, monochrome world can be exceptionally rich.

*Totem I, serigraph, 100 × 70 cm, 2023*

*Totem I, serigrafia, 100 × 70 cm, 2023*





Wycięli drzewa pod blokiem, gałęzie nie uszkodzą naszych SUV-ów. SUV-y są hybrydowe, fotele z recyklingowanego tworzywa wyłowionego z oceanów śmieci. Zjemy ryby utkane nanoplastikiem, łykniemy tran opakowany w Politereftalan etylenu 65% z odzysku. Rano witaminy D, E, B1, A jak Bisfenol A. Kochamy śpiew ptaków, szum liści i motyle. Budzimy się niespokojni, chcemy kwiatów a tu mchy, algi, larwy i grzyby.

They cut down the trees next to the building, the branches will not damage our SUVs. SUVs are hybrids, the seats are made of recycled plastic fished from oceans of garbage. We'll eat fish filled with nanoplastic, sip fish oil packed in 65% recycled polyethylene terephthalate. In the morning, vitamins D, E, B1, A like Bisphenol A. We love birdsong, the rustle of leaves and butterflies. We wake up restless, we want flowers, and here we get moss, algae, larvae and fungi.

*Plansze przyrodnicze, druk wypukły farbą z odzysku po zlikwidowanej drukarni na papierze Washi, 9 prac 25 x 25 cm, 2023*

*Nature charts, relief print with recycled ink from a decommissioned print shop on Washi paper, 9 works 25 x 25 cm, 2023*

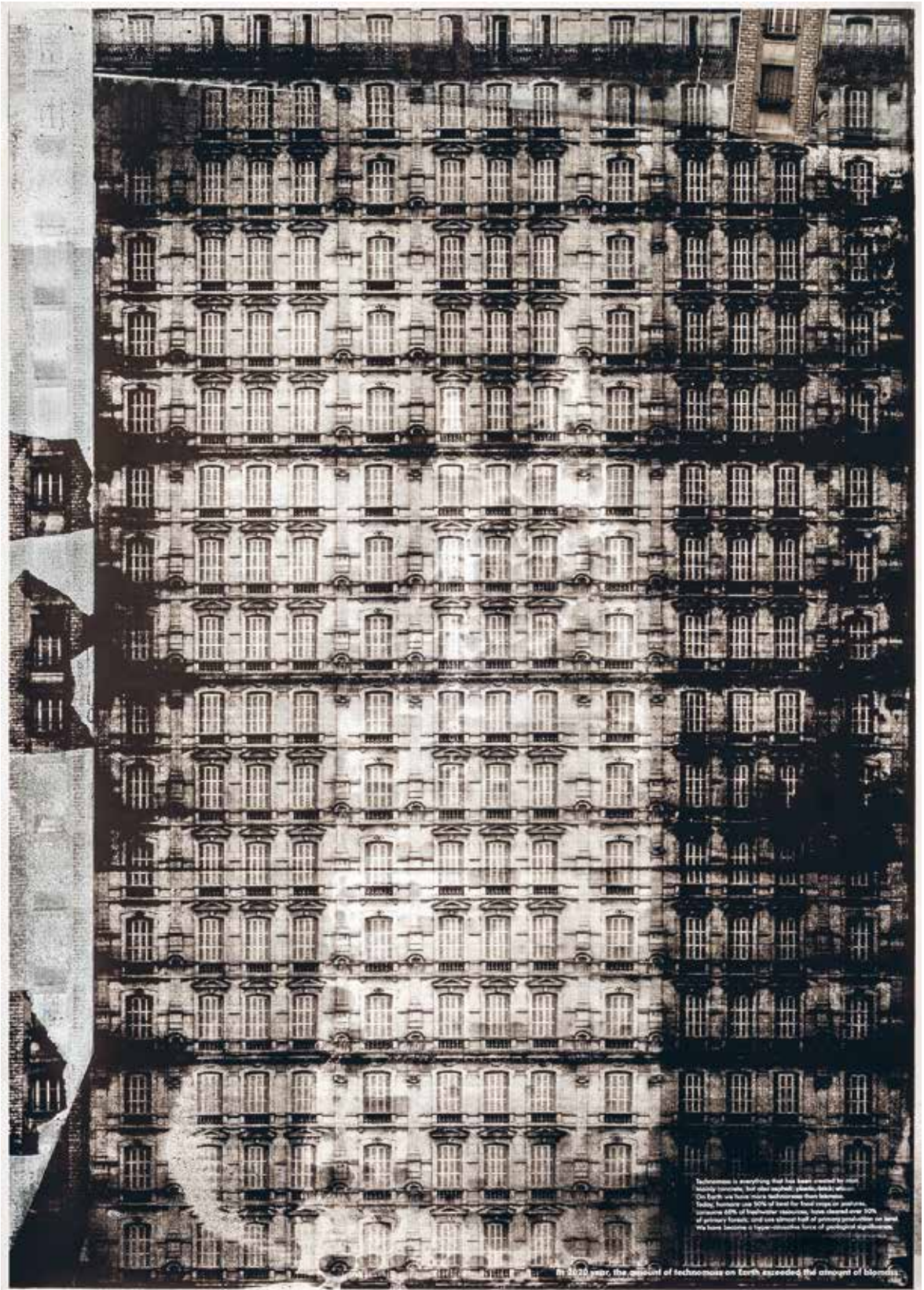


Czerń i biel to z jednej strony mocny, „binarny” kontrast. Z drugiej to możliwość zbudowania, przez zagęszczenie czarnych punktów rastra, szarości o różnym natężeniu, która jest zmienna jak życie.

On the one hand, black and white is a strong, “binary” contrast. On the other hand, it is the possibility of constructing, through the density of black raster points, a greyness of varying intensity that is as variable as life.

*We live in a cage...*, serigraph, 102 × 72 cm, 2023

*We live in a cage...*, serigrafia, 102 × 72 cm, 2023



Technicism is something that has been created by our  
hands, but also made, slowly, by the earth.  
On Earth we have more technicism than biomass.  
Today, humans use 30% of land for food crops and pasture,  
consume 60% of freshwater resources, have cleared over 30%  
of primary forests, and use almost half of primary production on land.  
We have become a hyper-intensive force of geological engineering.

In 2020 year, the amount of technicism on Earth exceeded the amount of biomass.

Czerń w grafice może wydawać się oczywistym wyborem, ale nie w moim przypadku. Operowanie tak skromnym zestawem barw początkowo budziło moje wątpliwości, ale z czasem doprowadziło do świadomego budowania takiego przekazu, który zaskakuje mocą oddziaływania.

Black in printmaking may seem an obvious choice, but not in my case. Using such a modest set of colours initially made me doubtful, but over time it has led me to consciously develop a message that surprises with its power of impact.

15.01.2017, serigraph, 110 × 220 cm, 2017/2023

15.01.2017, serigrafia, 110 × 220 cm, 2017/2023

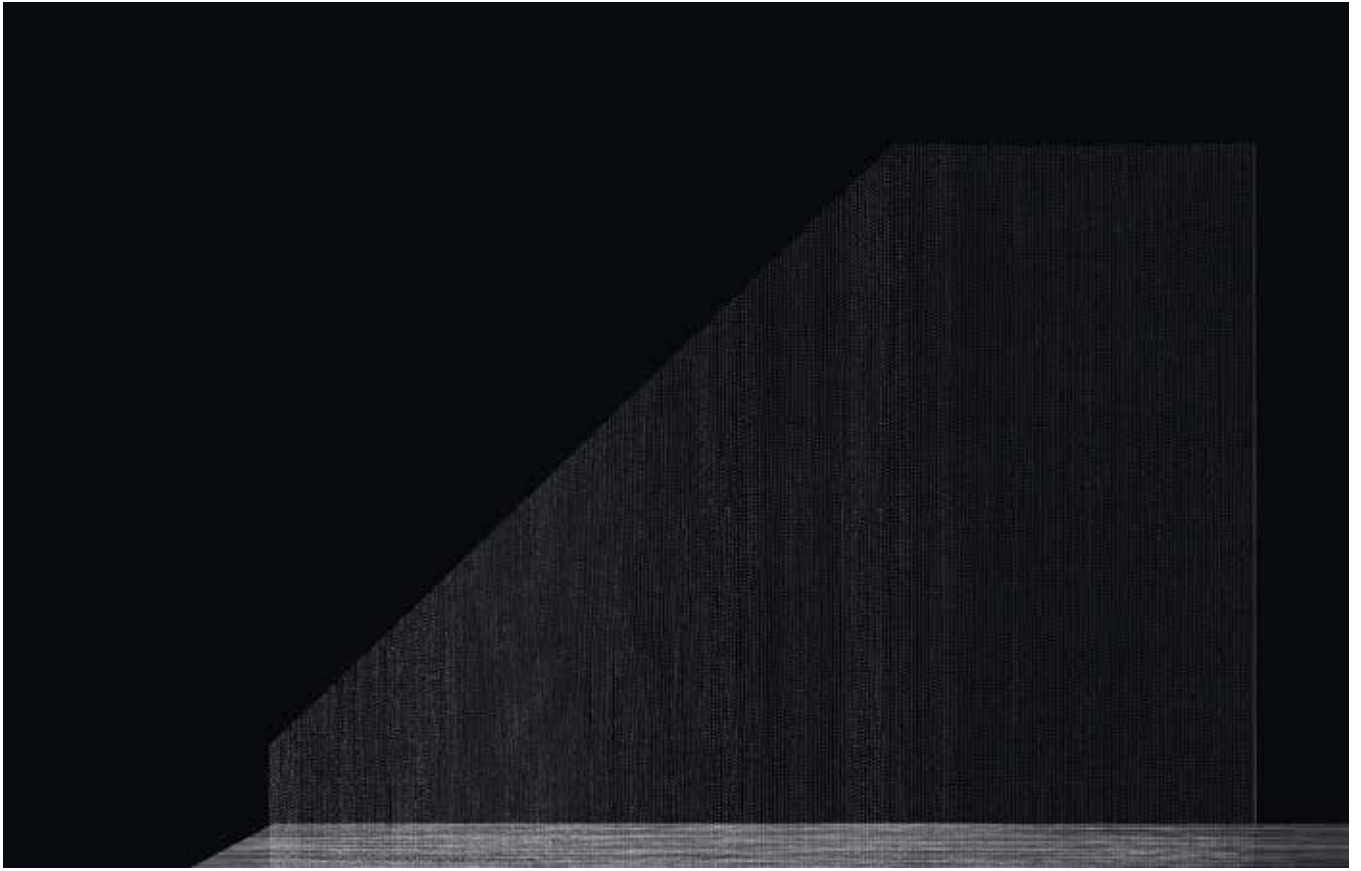


Czerń i biel są jak wydech i wdech.

Black and white are like exhaling and inhaling.

02.10, relief print, 60 × 94 cm, 2022

02.10, druk wypukły, 60 × 94 cm, 2022



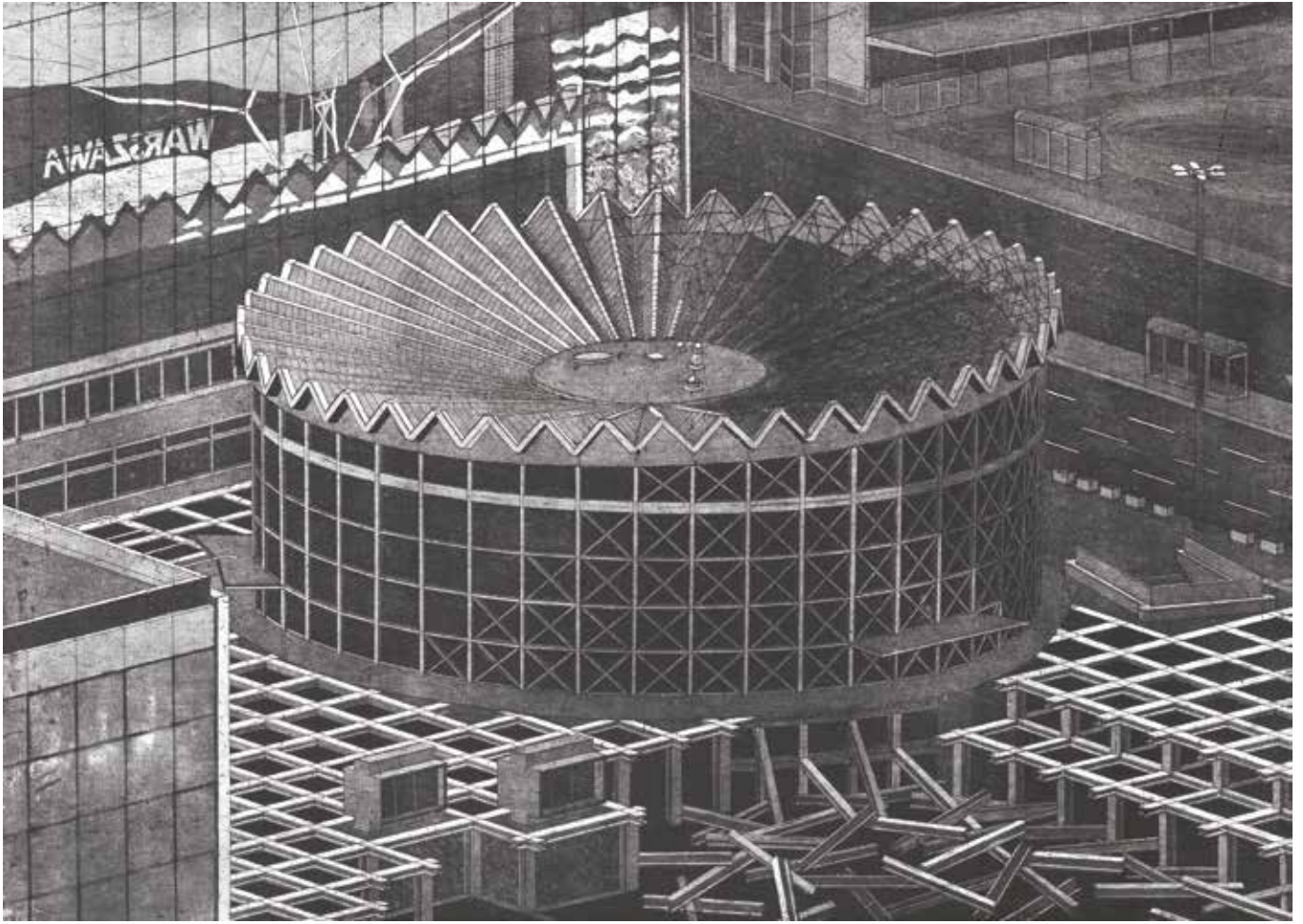


Biel i czerni odzwierciedlają dwoistość obecności i nieobecności, chropowatości i gładkości, widzianego i niewidzialnego, materialności i nienamacalności.

White and black reflect the duality of presence and absence, roughness and smoothness, the visible and the invisible, materiality and intangibility.

*PKO Bank Rotunda, etching, aquatint, 70 × 100 cm, 2022*

*Rotunda PKO, akwaforta, akwawinta, 70 × 100 cm, 2022*

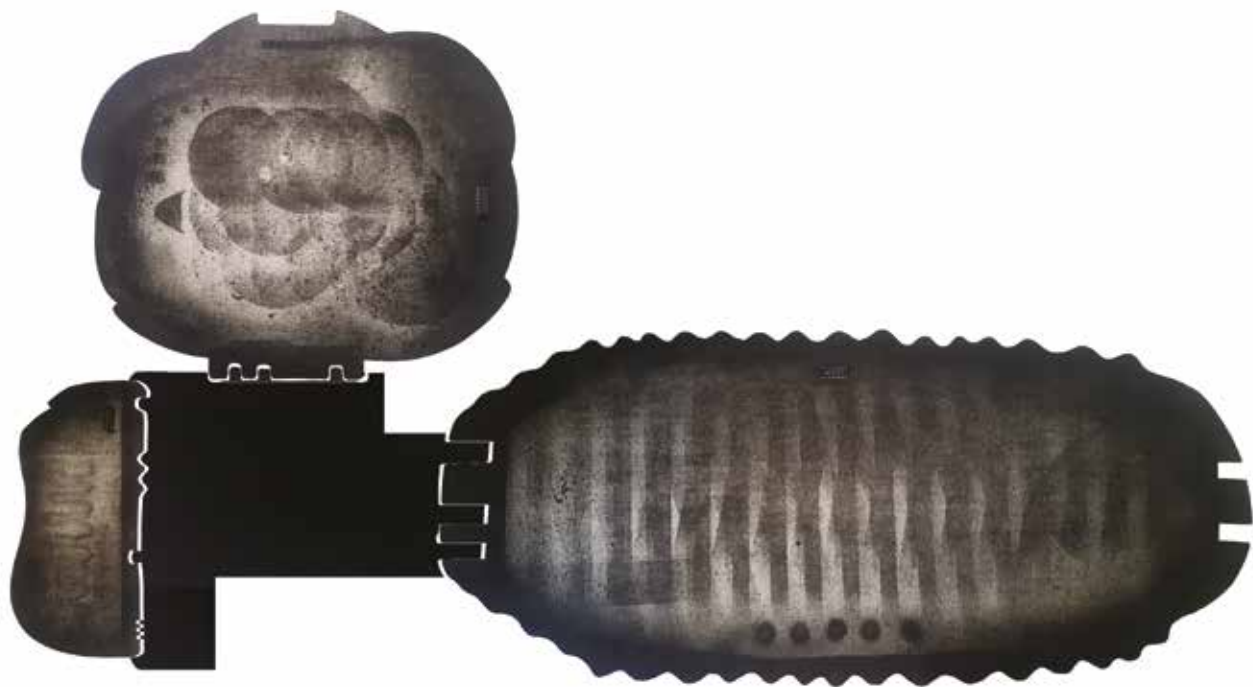


Biel i czerń to dla mnie spektrum, potencjał i zarazem fundament wizualnego języka.

For me, white and black is the spectrum, the potential and also the foundation of a visual language.

0560101231623, intaglio, stencil, 80 × 120 cm, 2023

0560101231623, intaglio, szablony, 80 × 120 cm, 2023



Czerń i biel to bieguny szarości.

Black and white are the poles of greyness.

*Z grobu mojej matki, serigrafia, zestaw 2 prac 100 × 70 cm, 2023*

*From my mother's grave, serigraph, set of 2 works 100 × 70 cm, 2023*



Seria prac jest wynikiem codziennego życia, które jest nam oferowane do wizualnej konsumpcji i często robimy to w bardzo szorstki sposób. Podczas obserwacji otoczenia i detali z pewną dozą skupienia rozumiem, że podział na figuratywne i abstrakcyjne nie istnieje, ale to, co nas od niego oddziela, to zainteresowanie naszych oczu i koncentracja na obserwacji. Zanurzenie się w pewnym wizualnym doznaniu implikuje również pewną formę medytacji, świadomości chwili i właśnie na ten moment często natykałem się podczas pracy nad tą książką. Konsekwencja w obserwowaniu i rejestrowaniu momentów doprowadziła do powstania tej niewielkiej serii prac.

The series of works is the result of everyday life that is offered to us to consume visually, and we often do so in a very roughly way. During the observation of the surroundings and details with a certain amount of concentration, I understand that the division into figurative and abstract does not exist, but what separates us from it is the interest of our own eyes and concentration on observation. Immersion in a certain visual sensation also implies a form of meditation, awareness of the moment, and this is precisely the moment I often came across while working on this book. Consistency in observing and recording moments led to the realization of this small series of works.





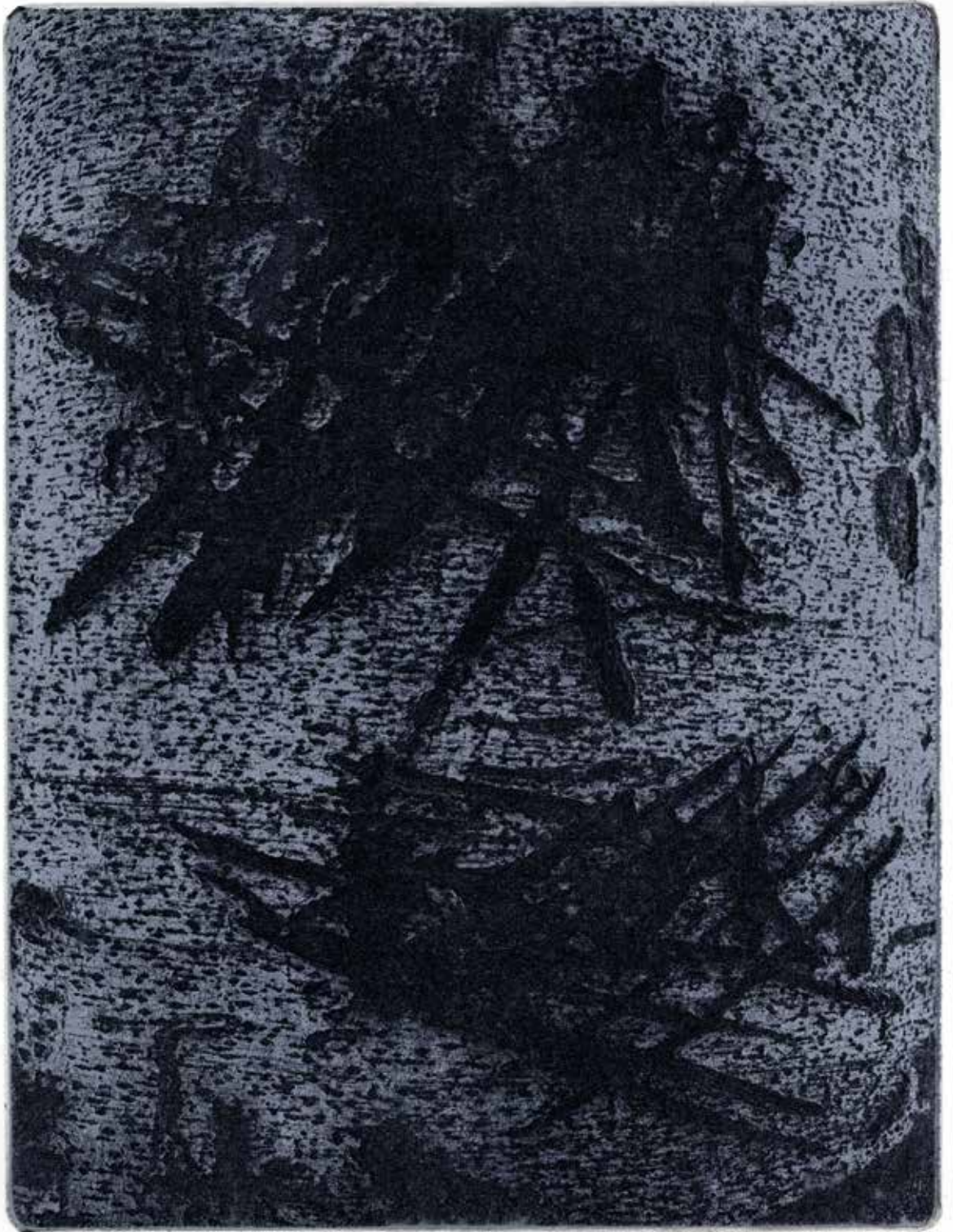
Czerń i biel to minimalizm. To świadoma rezygnacja z bogactwa formalnego na rzecz czystości przekazu. To również pełnia szarości odzwierciedlająca złożoność naszej rzeczywistości.

Black and white is minimalism. It is a conscious renunciation of formal richness in favour of purity of message. It is also the completeness of grey, reflecting the complexity of our reality.



*I've Got You Under My Skin, intaglio, seria 8 prac 42 x 32 cm, 2022*

*I've Got You Under My Skin, intaglio, series of 8 works 42 x 32 cm, 2022*



Wystawa *Black & White* definiuje istotne korzenie tradycyjnych technik graficznych i ich tematykę sięgającą jej początków sprzed wieków.

Exhibition *Black & White* defines the significant roots of the traditional printmaking techniques and its subjects going back to its origins centuries ago.

*Passing horizon*, intaglio, 55 × 76 cm, 2022

*Mijający horyzont*, intaglio, 55 × 76 cm, 2022



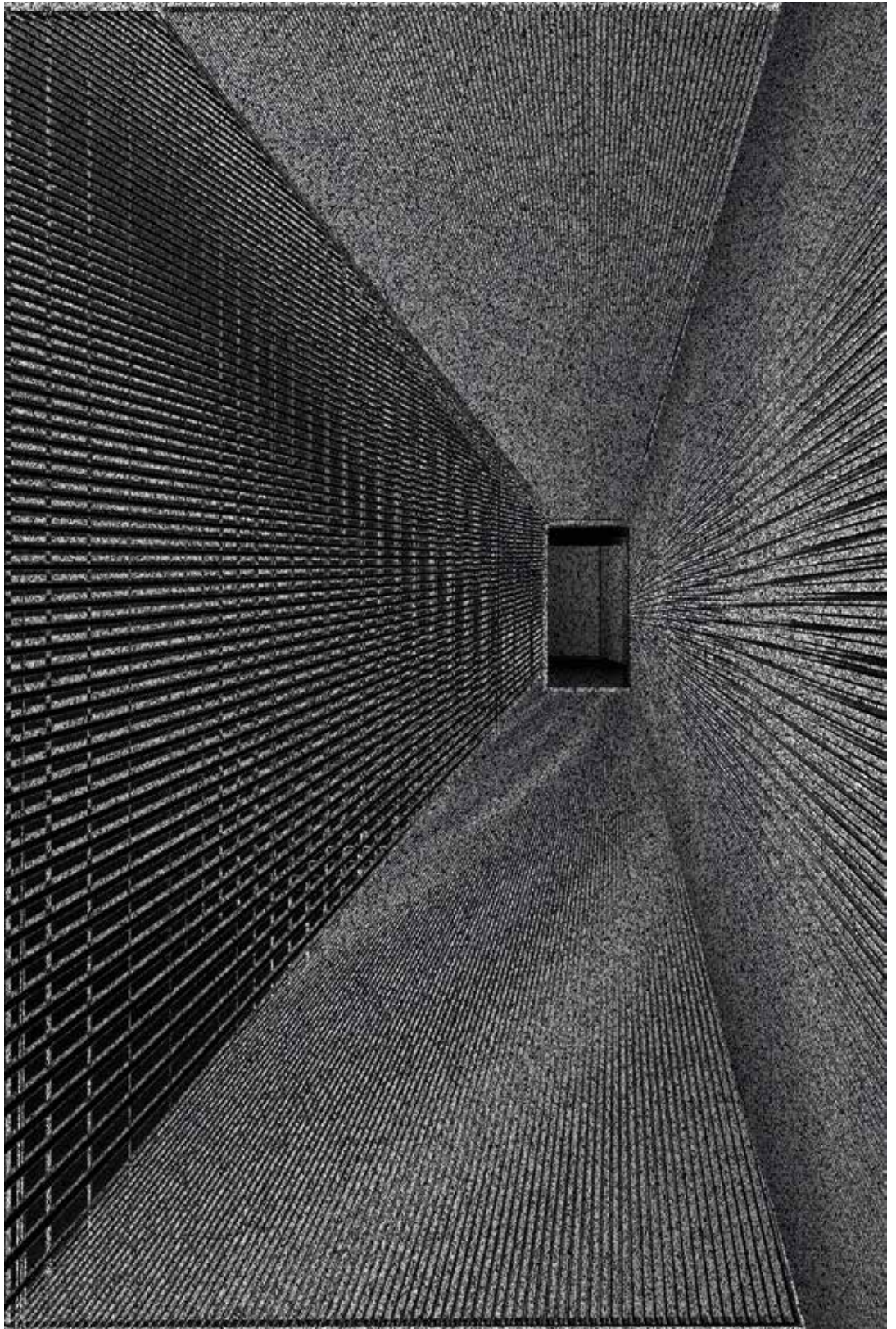
Pionowe białe i czarne pasy – „Rozerwana chatka” Daniela Burena\*. Environment służący do ekspozycji reliefów i obrazów Henryka Stażewskiego. Przestrzeń dialogu między artystami, mieszcząca wzajemne odniesienia i wpływy, pomimo różnic.

Vertical white and black stripes – “Torn hut” by Daniel Buren\*. Environment used to exhibit reliefs and paintings by Henryk Stażewski. A space for dialogue between artists, accommodating mutual references and influences, regardless of differences.

\* Daniel Buren, *Hommage à Henryk Stażewski, Cabane éclatée avec tissu blanc et noir, travail situé, 1985–2009*, praca w zbiorach Muzeum Sztuki w Łodzi.

\* Daniel Buren, *Hommage à Henryk Stażewski, Cabane éclatée avec tissu blanc et noir, travail situé, 1985–2009*, work in the collection of the Museum of Art in Łódź.

*Rozerwana chatka*, druk cyfrowy, 100 × 66 cm, 2023  
*Torn hut*, digital print, 100 × 66 cm, 2023

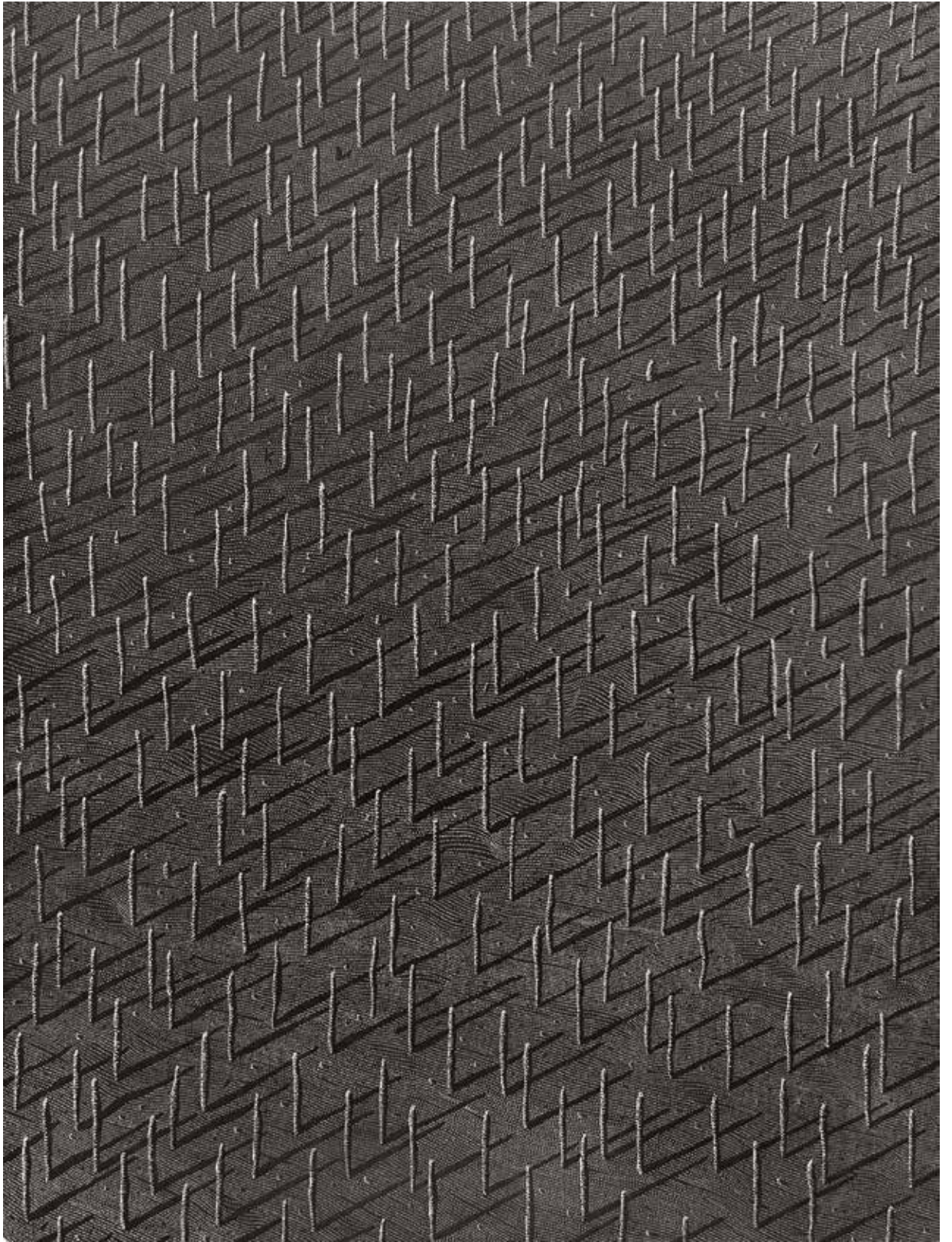


Pomiędzy czernią i bielą jest coś szalenie intrygującego.  
W przypadku linorytu punktowego twórca wyłania światło  
z ciemności.

There is something wildly intriguing between black and  
white. In the case of the spot linocut, the artist brings out  
light from darkness.

*Mirage. One direction 1, linocut, 49 × 37 cm, 2023*

*Mirage. One direction 1, linoryt, 49 × 37 cm, 2023*



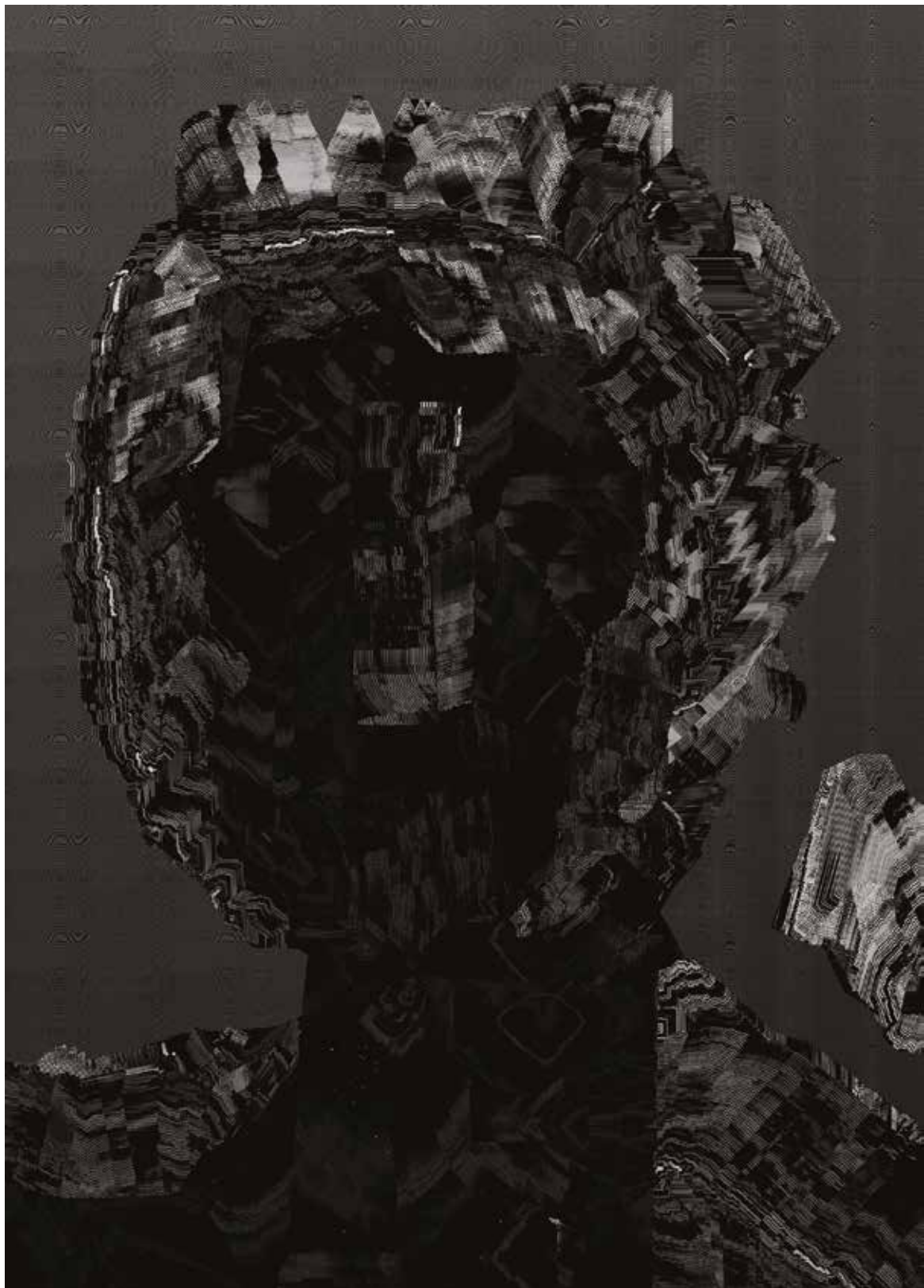


*Black & White* to okazja do poszukiwań relacji i napięć między światłem i cieniem. Jest to szansa na eksplorację bogactwa spektrum istniejącego pomiędzy dwoma skrajnościami.

*Black & White* is an opportunity to explore the relationship and tension between light and shadow. It is an opportunity to explore the richness of the spectrum that exists between the two extremes.

*Alpha*, generative techniques, pigment print, 140 × 100 cm, 2020

*Alpha*, techniki generatywne, druk pigmentowy, 140 × 100 cm, 2020

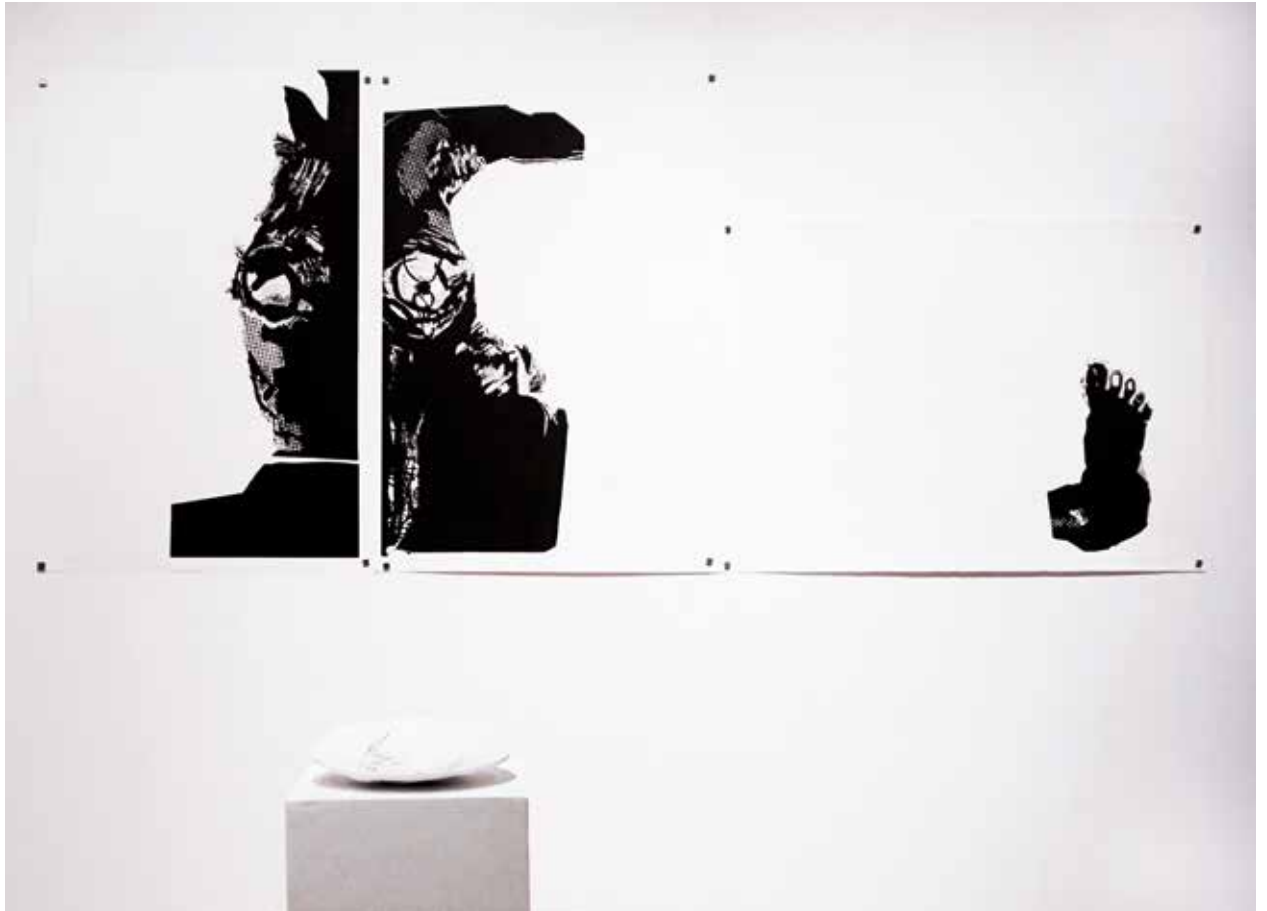


Wystawa *Black & White* jest przestrzenią do rozmowy o naszych wyborach. Dosłowną czerń, którą wykorzystuję w swojej twórczości, traktuję jako siłę i narzędzie manifestu.

The *Black & White* exhibition is a space to talk about our choices. I treat the literal black that I use in my work as a force and a tool of manifestation.

*Od Macierzy*, linoryt, obiekt, 100 × 240 cm, 2019

*From the Matrix*, linocut, object, 100 × 240 cm, 2019



Komunikacja jest czystym zjawiskiem czarno-białej interpretacji. Czy udostępniemy naszą odkodowaną percepcję robotycznym organizmom przyszłości?

Communication is a pure phenomenon of black and white interpretation. Will we make our decoded perception available to the robotic organisms of the future?

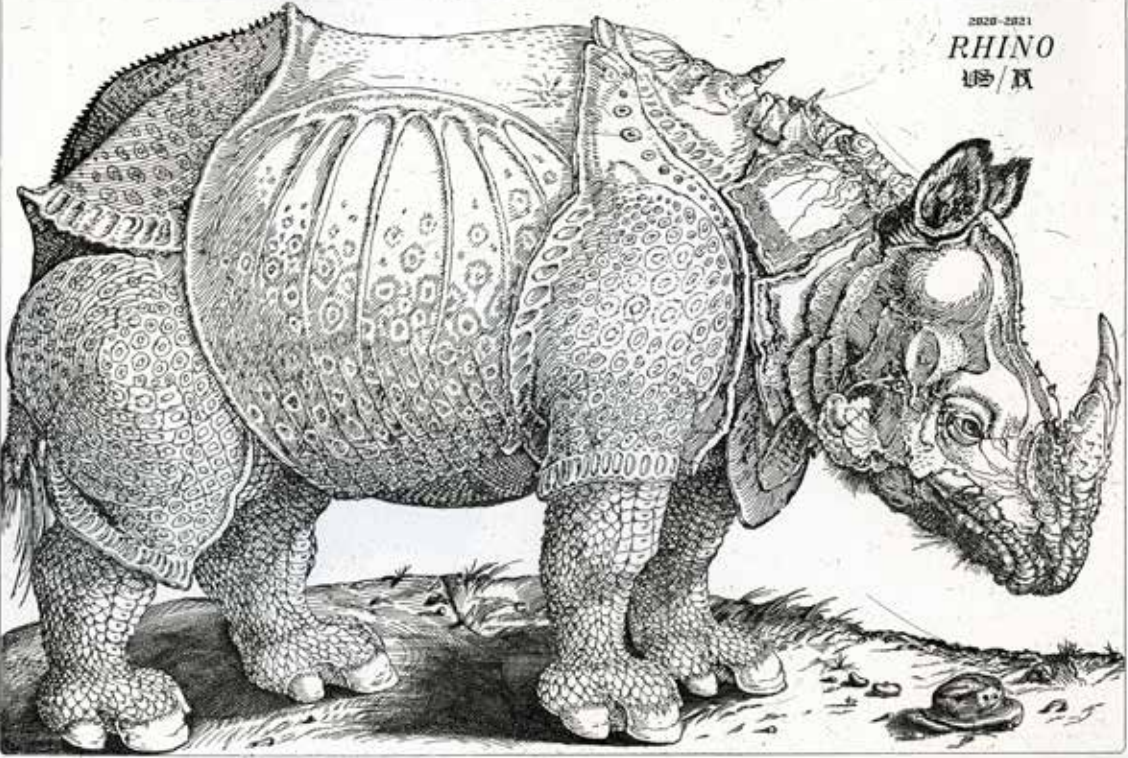
SVG Rhino, etching, 50 × 50 cm, 2020–2021

SVG Rhino, akwafora, 50 × 50 cm, 2020–2021

```

<img width="103" height="48" viewbox="0 0 103 48" fill="none" xmlns="http://www.w3.org/2000/svg">
<path d="M0 0 103 48" fill="black"/>
</img>

```

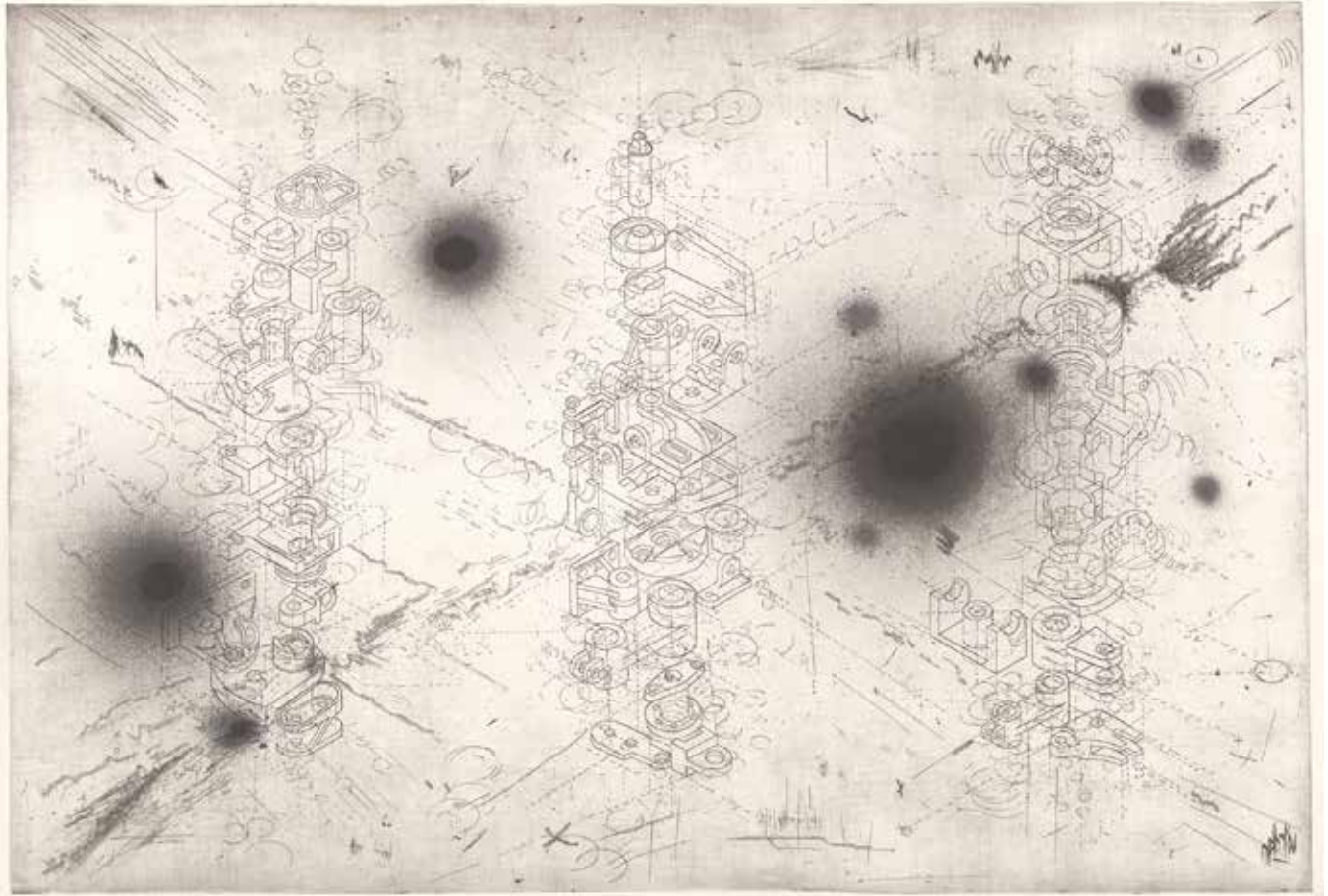


Czerń na bieli to początek istnienia. Zapis myśli, gestu, ruchu, to uchwycenie i utrwalenie niepowtarzalnych unikatów, wyłowionych z gęstwiny codzienności. Od pewnego czasu próbuję być konstruktorem, dla którego czerń i biel to podpory nowego, rysunkowego świata. Tu wszystko jest czarne na białym.

Black on white is the beginning of existence. To record a thought, a gesture, a movement is to capture and record unrepeatable uniqueness, fished out of the thicket of everyday life. For some time now, I have attempted to be a constructor for whom black and white are the supports of a new drawing world. Here, everything is black on white.

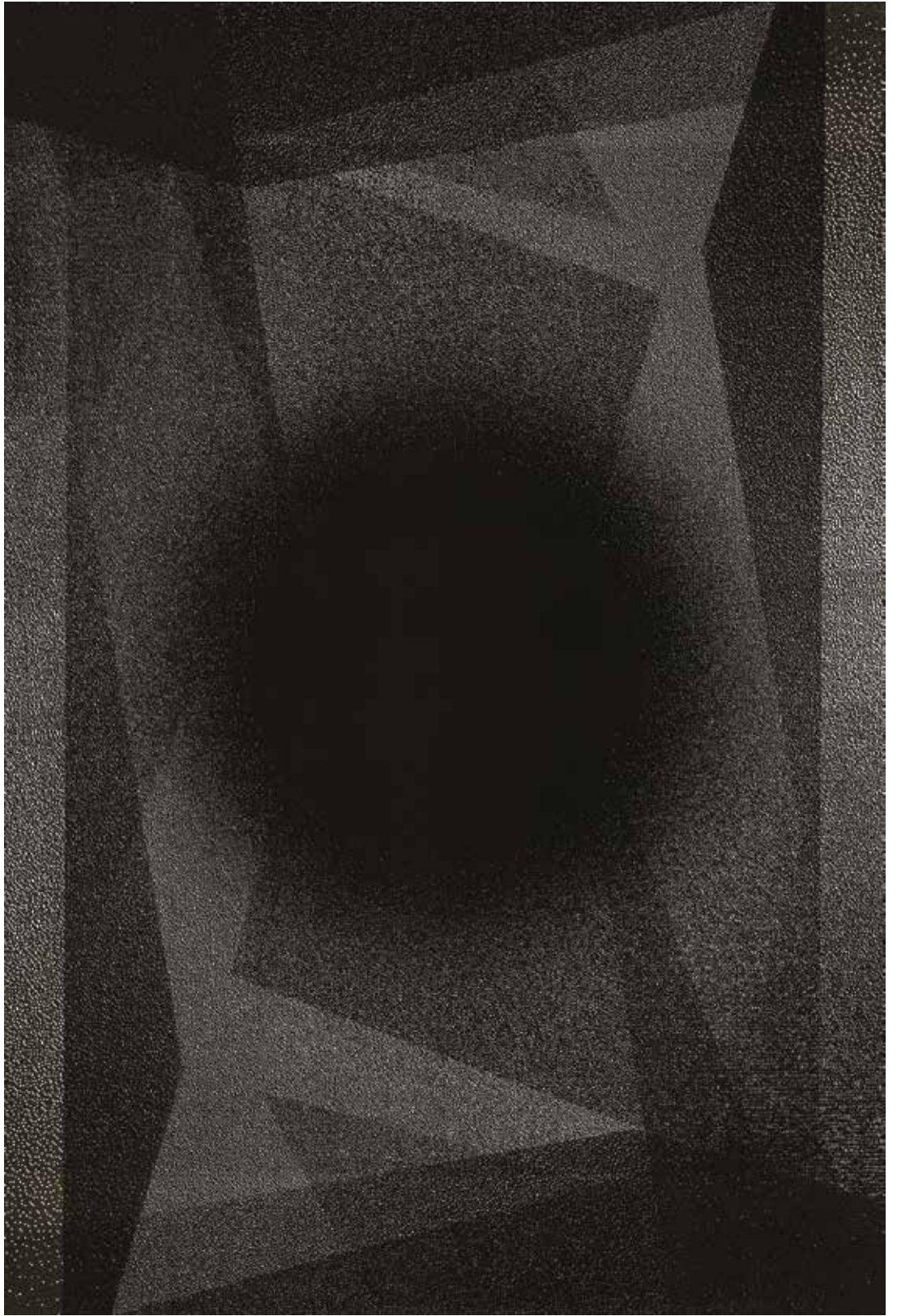
*Isometric structures, intaglio, 100 × 70 cm, 2023*

*Konstrukty izometryczne, intaglio, 100 × 70 cm, 2023*







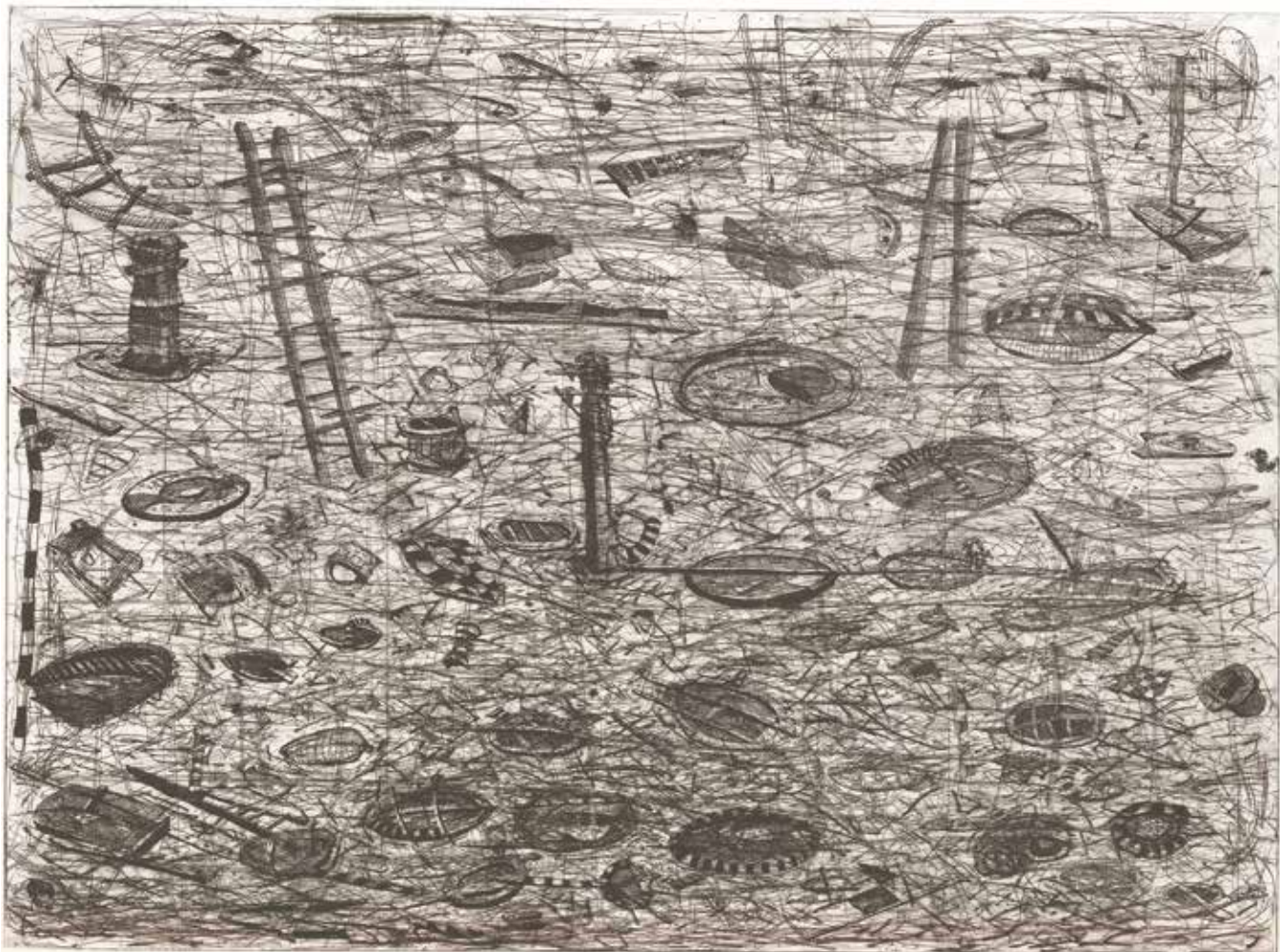


Czerń i biel są jak wehikuł wyobraźni. W mojej głowie uruchamiają obrazy wymaginowanych, barwnych, dryfujących przestrzeni, zaskakujących kontrastów i niewypowiedzianych dramatów. Czerń i biel to w końcu tylko dwa kolory.

Black and white are like a vehicle of imagination. In my mind they trigger pictures of imaginary, colourful, drifting spaces, startling contrasts and unspoken dramas. Black and white are, after all, just two colours.

*Udrylicze, etching, 60 × 80 cm, 2018*

*Udrylicze, akwaforta, 60 × 80 cm, 2018*



Wyjątkowa i ekspresyjna czarno-białość grafiki pozwala łączyć różne podejścia artystyczne, tworząc oryginalne wrażenia wizualne.

The unique and expressive black and white of printmaking allows for diverse artistic approaches to come together, forming an original visual experience.

- 1 *Lakota*, linocut, 50 × 50 cm, 2022
- 2 *Tzanabetko*, linocut, 50 × 50 cm, 2022
- 3 *Kafetoula*, linocut, 50 × 50 cm, 2022

- 1 *Lakota*, linoryt, 50 × 50 cm, 2022
- 2 *Tzanabetko*, linoryt, 50 × 50 cm, 2022
- 3 *Kafetoula*, linoryt, 50 × 50 cm, 2022

1



2



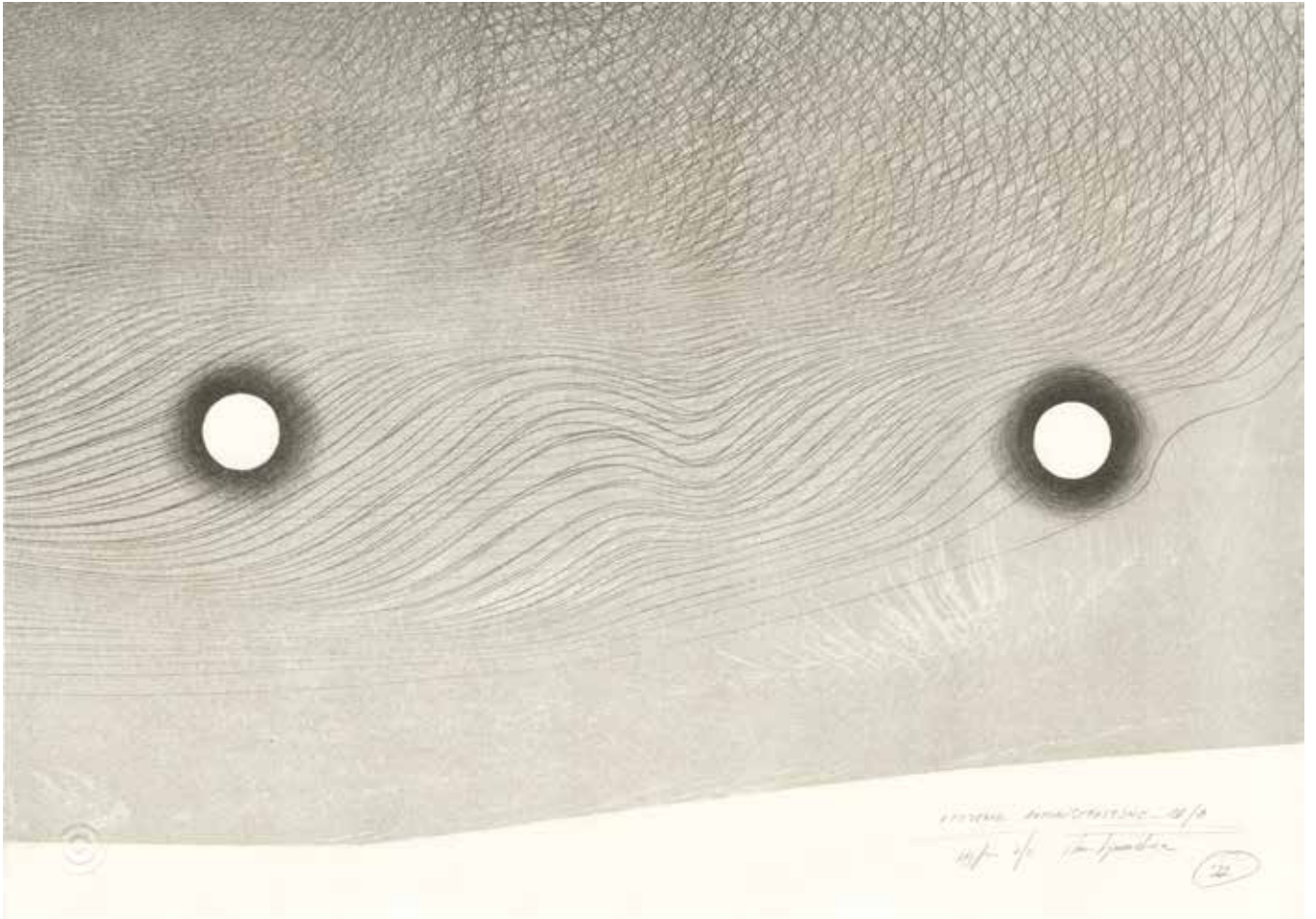
3

Czerń i biel to skrajne bieguny. Wyznaczają najbardziej ekstremalne wychylenia skali szarości. Nigdy nie widzieliśmy i nie zobaczymy ani prawdziwej bieli, ani pełnej czerni. Możemy je sobie jedynie wyobrazić.

Black and white are the extreme poles. They mark the most extreme leanings of the grey scale. We have never seen and will never see either true white or full black. We can only imagine them.

*Administrative intoxication\_10/A*, lithograph on marble,  
56 × 78 cm, 2022

*Upojenie administracyjne\_10/A*, litografia na marmurze,  
56 × 78 cm, 2022





**BLOOD IS ALWAYS BLACK**

**Krew grafika**

Uwielbiam pracować z kolorem, jednak w głębi serca  
jestem grafikiem. Moja krew jest czarna.

**BLOOD IS ALWAYS BLACK**

**Printmaker's blood**

I love working with colour, but deep in my heart  
I am a printmaker. My blood is black.

*BLOOD IS ALWAYS BLACK*, ceramic, serigraph, polymer plaster,  
200 × 48 × 58 cm, 2023

*BLOOD IS ALWAYS BLACK*, ceramika, serigrafia, gips polimerowy,  
200 × 48 × 58 cm, 2023

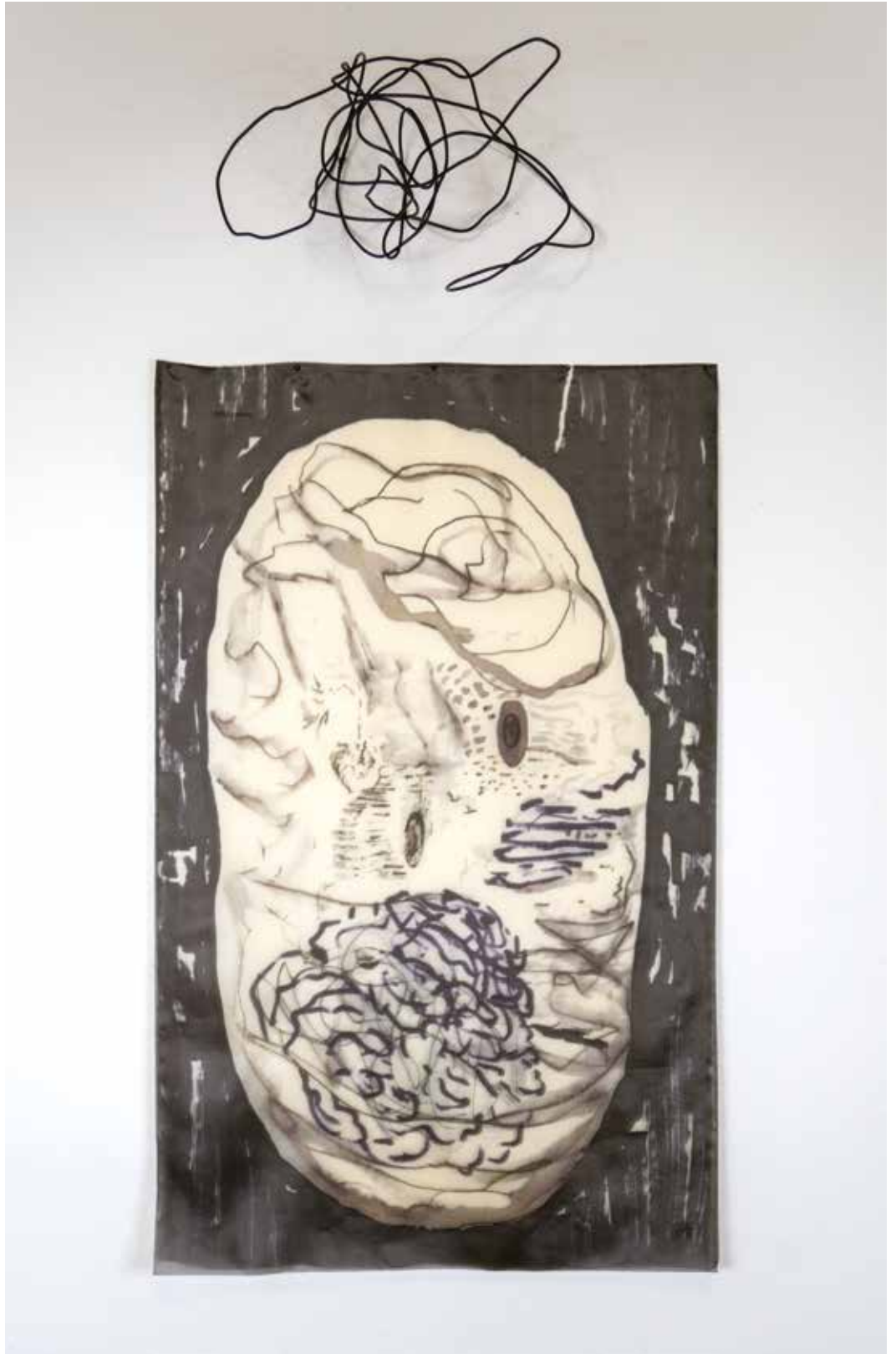


Monochromatyczność jest nierozcieńczoną materialnością. Praca w monochromatycznej tonacji jest wyzwaniem, ale w swojej czystości jest alchemiczna i transformująca, jej efekt jest wyjątkowy.

There is an undiluted materiality to the monochromatic. Working monochromatically is challenging but, in its purity, it is alchemical and transformative; with a presence like nonother.

*Archetype I*, druk pigmentowy na jedwabiu, 3 warstwy, drut miedziany powlekany na czarno, 135 × 61 × 30 cm, 2023

*Archetype I*, pigment print on silk, in 3 layers, with black coated copper wire, 135 × 61 × 30 cm, 2023

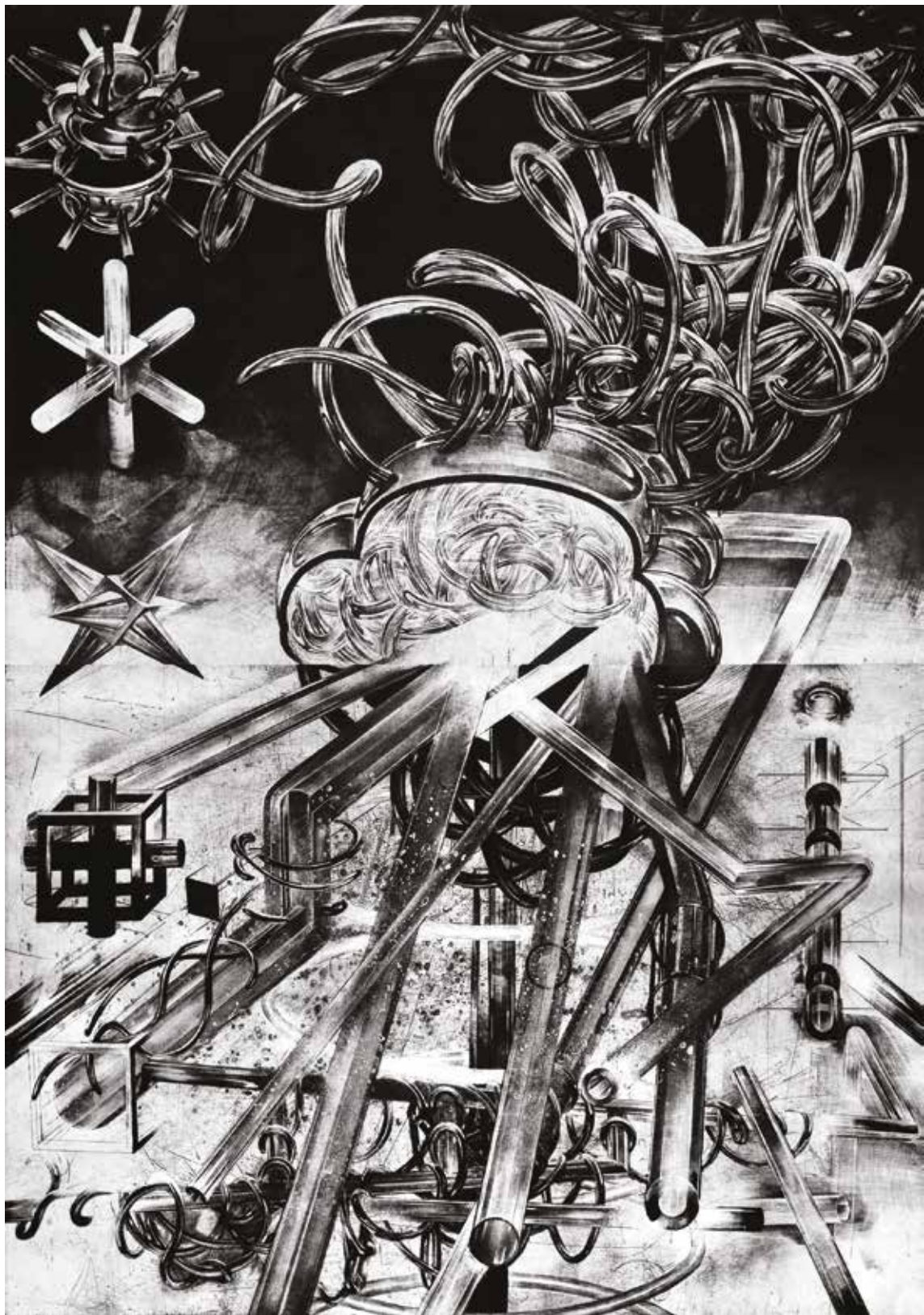


Zestawienie czerni i bieli stanowi pociągający kontrast, lecz dla mnie wszystko, co najciekawsze, dzieje się w szarościach.

The juxtaposition of black and white provides an appealing contrast, but for me, everything most interesting happens in grey.

*Perpetuum mobile: CVI, mezzotint, drypoint, 140 × 100 cm, 2020*

*Perpetuum mobile: CVI, mezzotinta, sucha igła, 140 × 100 cm, 2020*

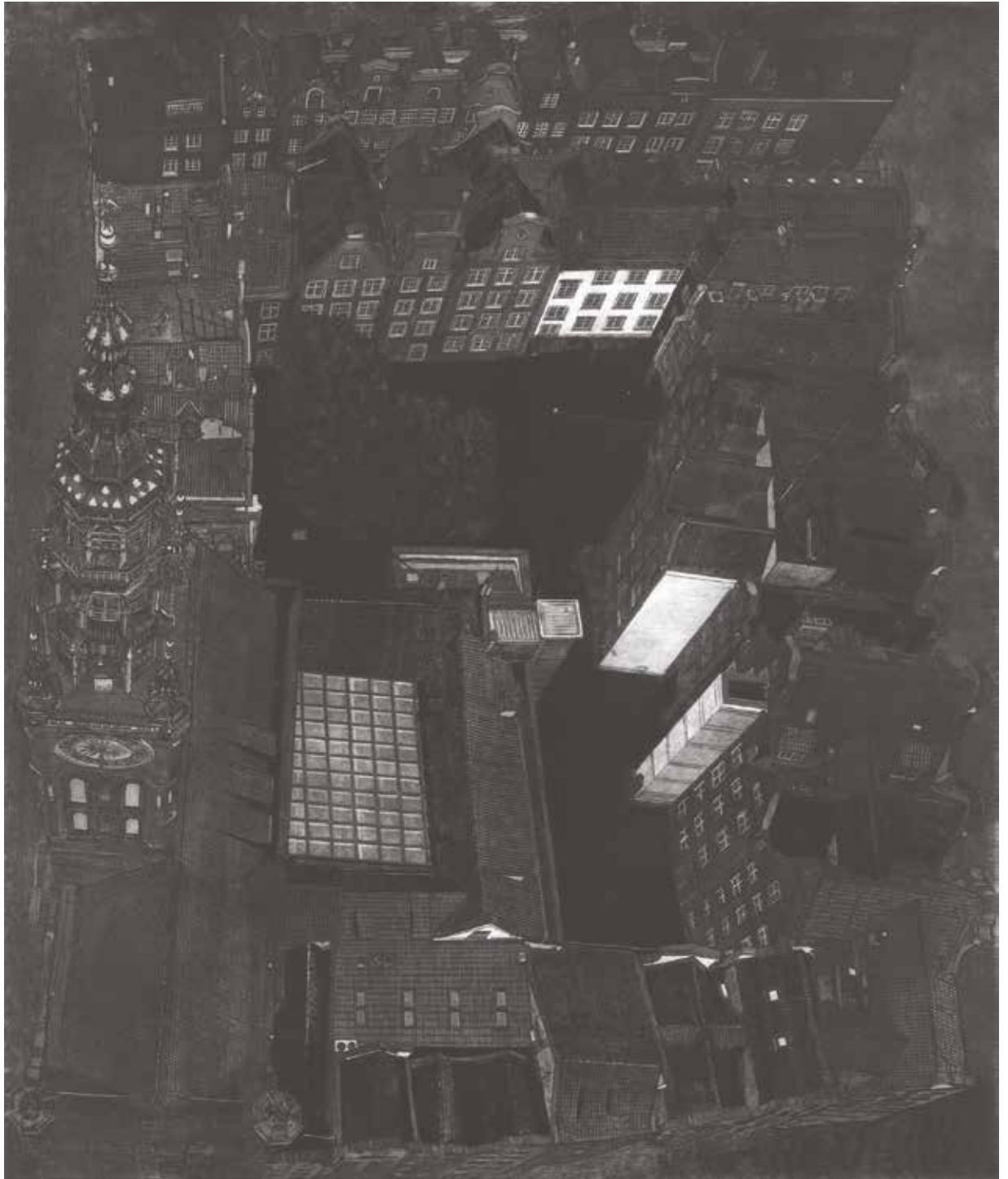


Praca została wykonana za pomocą klasycznych technik wklęsłodruku, które doskonale nadają się do tworzenia grafik o zróżnicowanej skali szarości od czerni do bieli.

The work has been produced using classic intaglio techniques, which are ideal for creating prints with a varying scale of grey from black to white.

*Aero Intaglio, Gdańsk, Main Town Hall, etching, aquatint, mezzotint, 105 x 89 cm, 2021*

*Aero Intaglio, Gdańsk, Ratusz Głównego Miasta, akwafora, akwatinta, mezzotinta, 105 x 89 cm, 2021*



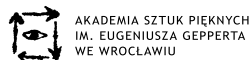


*Black and White*

Redakcja: Anna Kodź, Sebastian Łubiński

Wydawca

Akademia Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu  
pl. Polski 3/4, 50-156 Wrocław  
tel. +48 71 343 80 31, 32, 33, 34  
www.asp.wroc.pl



Publikacja finansowana z funduszy Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu

Wydanie pierwsze  
Wrocław 2023

Korekta językowa tekstów polskojęzycznych: Dorota Miłkowska  
Korekta językowa tekstów anglojęzycznych: Krzysztof Brzozowski  
Projekt typograficzny: Maciej Majchrzak  
Opracowanie graficzne, skład i łamanie tekstów: Maciej Majchrzak  
Projekt okładki: Maciej Majchrzak  
Kroje pisma: Poli Serif, Poli Sans (Maciej Majchrzak, typeandroll.eu)

Zdjęcia, strony: Anna Kodź (4), 10-11

Dzięki uprzejmości artystów, strony:

Ioannis Anastasiou 13, Marlena Biczak 14-15, Maja Dokudowicz 17,  
Zuzanna Dyrda 19, Sarah Epping 21, Agata Gertchen 22-23,  
Victoria Goro-Rapoport 25, Mariusz Gorzelak 26-27, Marcin Hajewski 29,  
Ewa Jaworska 31, Stavros Kaklidakis 33, Anna Kenar 35,  
Michalina W. Klasik 37, Anna Kodź 39, Wojciech Kołacz 41,  
Michał Krawiec 43, Marta Kubiak 45, Marta Lech 47, Vinicius Libardoni 49,  
Sebastian Łubiński 51, Katarzyna Łukasik 53, Mario Matoković 55,  
Dorota Nowak-Rodzińska 56-57, Małgorzata Oakes 59, Marta Pogorzelec 61,  
Karol Pomykała 63, Paweł Puzio 65, Martyna Rzepecka 67,  
Vasyl Savchenko 69, Magdalena Stachowiak 71, Agata Stepień 73,  
Jacek Szewczyk 75, Evangelos Tasios 77, Anna Trojanowska 79,  
Małgorzata ET BER Warlikowska 81, Erik Waterkote 83, Tomasz Winiarski 85,  
Dominik Włodarek 87

Nakład: 250

© Copyright by Akademia Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta  
we Wrocławiu, Wrocław 2023  
Wszystkie prawa zastrzeżone

ISBN: 978-83-67584-17-3

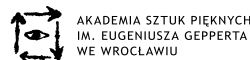
Druk i oprawa  
ZAPOL Sobczyk Spółka Komandytowa  
al. Piastów 42, 71-062 Szczecin  
tel. 91 435 19 00, mail: biuro@zapol.com.pl

*Black and White*

Editors: Anna Kodź, Sebastian Łubiński

Publisher

The Eugeniusz Geppert Academy of Art and Design in Wrocław  
pl. Polski 3/4, 50-156 Wrocław  
tel. +48 71 343 80 31, 32, 33, 34  
www.asp.wroc.pl



Publication funded by the Eugeniusz Geppert Academy of Art and Design in Wrocław

First Edition  
Wrocław 2023

Proofreading of Polish texts: Dorota Miłkowska  
Proofreading of English texts: Krzysztof Brzozowski  
Layout: Maciej Majchrzak  
Graphic design, typesetting: Maciej Majchrzak  
Cover: Maciej Majchrzak  
Typefaces: Poli Serif, Poli Sans (Maciej Majchrzak, typeandroll.eu)

Photographs, pages: Anna Kodź (4), 10-11

Courtesy of the artists, pages:

Ioannis Anastasiou 13, Marlena Biczak 14-15, Maja Dokudowicz 17,  
Zuzanna Dyrda 19, Sarah Epping 21, Agata Gertchen 22-23,  
Victoria Goro-Rapoport 25, Mariusz Gorzelak 26-27, Marcin Hajewski 29,  
Ewa Jaworska 31, Stavros Kaklidakis 33, Anna Kenar 35,  
Michalina W. Klasik 37, Anna Kodź 39, Wojciech Kołacz 41,  
Michał Krawiec 43, Marta Kubiak 45, Marta Lech 47, Vinicius Libardoni 49,  
Sebastian Łubiński 51, Katarzyna Łukasik 53, Mario Matoković 55,  
Dorota Nowak-Rodzińska 56-57, Małgorzata Oakes 59, Marta Pogorzelec 61,  
Karol Pomykała 63, Paweł Puzio 65, Martyna Rzepecka 67,  
Vasyl Savchenko 69, Magdalena Stachowiak 71, Agata Stepień 73,  
Jacek Szewczyk 75, Evangelos Tasios 77, Anna Trojanowska 79,  
Małgorzata ET BER Warlikowska 81, Erik Waterkote 83, Tomasz Winiarski 85,  
Dominik Włodarek 87

Edition: 250

© Copyright by Akademia Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta  
we Wrocławiu, Wrocław 2023  
All rights reserved

ISBN: 978-83-67584-17-3

Printing & binding:  
ZAPOL Sobczyk Spółka Komandytowa  
al. Piastów 42, 71-062 Szczecin  
Tel. 91 435 19 00, E-mail: biuro@zapol.com.pl